

RECYDYWA
nie popłaca - STR. 15

Do kiedy masakryczne korki w Żegrzu?! - STR. 5

TYGODNIK LOKALNY

3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **49**
3 - 9 GRUDNIA 2024

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS
Filia Pultusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

RUSZAJĄ z ulicą Mickiewicza



Co nas czeka w najbliższych tygodniach?

CZYTAJ NA STRONIE 3

0 krok od wielkiej tragedii



Ciężarówkę zatrzymał słup.

CZYTAJ NA STRONIE 5

Kochamy gołębice



Tłumy na pultuskiej wystawie.

- STR. 14

Sławomir Krysiak wydał książkę



- STR. 16

Imponujący remont wiejskiej świetlicy



- STR. 15

Piszemy na prośbę czytelników



- STR. 2



CHABRY I OSTY

Dziś, z największą przyjemnością, słowa podziękowań kierujemy do OSOBY uroczej, ciepłej, serdecznej i uważającej, pomocnej i niosącej spokój pacjentom przed badaniem. **Do PANI MARII STYSZ**, pracującej w szpitalu powiatowym na Popławach. Jest pielęgniarką na OIOM-ie, a czasami można ją spotkać w pracowni tomografii komputerowej. To kobieta godna zawodu pielęgniarki, profesjonalistka, niosąca pomoc, radę i spokój ludziom chorym i zestresowanym. Pacjenci cenią sobie kontakt z PANIĄ MARIĄ, jednocześnie dziękują jej za wzorową pracę i stosunek do chorych i podających się badaniom.

GMD

Z ULICY NIECH PANI NAPISZE

Pułtuszczenie przyzwyczaili się już do widoku dziennikarzy lokalnych gazet, penetrujących miasto wzdłuż i wszerz. To również okazja do rozmów z nimi

Otwartość TYGODNIKA PUŁTUSKIEGO na problemy mieszkańców naszego miasta, skutkuje częstymi kontaktami, rozmowami wprost na ulicy. W ubiegłym tygodniu rozmawialiśmy z mieszkanką ulicy New Britain, która poprosiła REDAKCJĘ o zwrócenie uwagi zarządzających miastem na brak koszy ulicznych w Pułtusku. Jako przykład podała ulicę 17 Sierpnia i New Britain, przy której mieści się szkoła.

– Pułtusk jest zaśmiecony, koszy brakuje - ja nie mogę rozgryźć tego problemu. Są takie miejsca, przy których kosze są



nieodzwonne, np. przy sklepach i szkołach. Obserwuję uczniów szkoły numer 4, którzy robią drobne zakupy, najczęściej to słodycze i napoje w ŻABCE, jedzą i piją już w drodze do szkoły, a śmieci rzucają, gdzie popadnie. To pierwsza moja uwaga, druga związana jest ze schodami prowadzącymi ze Żwirki i Wigury na 3 Maja, te przy Urzędzie Skarbowym, są stare, niemodernizowane, niebezpieczne i trudno się nimi poruszać, szczególnie kiedy ma się swoje lata i idzie się z zakupami. Zresztą schody

w naszym mieście to również temat do narzekań. Wiem, że w kasie miejskiej nie ma pieniędzy, ale nie rozumiem, jak można było przez lata nie zadbać o ich modernizację. *Wiele jest takich spraw - może drobnych - ale utrudniających codzienne życie lub negatywnie wpływających na estetykę miasta, np. niedokończony - i mało spójny z resztą ogrodzenia - kamienny mur przy pierwszym cmentarzu. Chodzi mi o wolną przestrzeń w tym murze, w której miał się znajdować metalowy łącznik*

czy ozdobnik, a jest po prostu „dziura”.

Niech pani o tym napisze - mnie to dziwi, że zaczyna się jakąś robotę i się jej nie kończy. Przy okazji niech pani spojrzy na odcinek jezdni przy ulicy 17 Sierpnia, koło KIOSKU RUCHU, rozbabrany, zostawiony...

GMD

Znęcał się nad konkubina

Policjanci kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali 41-letniego mężczyznę, na terenie Legionowa, który znęcał się nad swoją konkubina. Prokurator zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, zakaz wszelkiego kontaktowania się z pokrzywdzoną, jak również zakaz zbliżania się na odległość 50 metrów oraz nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania na okres 3 miesięcy

Kilka dni temu, do pułtuskiej komendy Policji zgłosiła się 59-letnia mieszkanka powiatu legionowskiego, która oświadczyła, że jej 41-letni partner od kilku miesięcy znęca się nad nią psychicznie i fizycznie. Mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury, podczas których znęcał się psychicznie i fizycznie nad kobietą. Kierował również w stronę kobiety groźby pobicia i uszkodzenia ciała. Uszkodził samochód, który kobieta użytkowała oraz jej telefon.

Mężczyzna wraz z konkubina zamieszkują w Legionowie, a na terenie powiatu pułtuskiego czasami przebywają na działce letniskowej. W związku z powyższym funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego udali się do Legionowa, gdzie na stałe mieszka 41-letni mężczyzna, tam też został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. W poniedziałek (25.11) mężczyzna usłyszał zarzuty w związku z popełnieniem czynu z art. 207 par.1 Kodeksu karnego. Ponadto prokurator zastosował wobec sprawcy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Mężczyzna ma również zakaz wszelkiego kontaktowania się z pokrzywdzoną i jej synem, jak również zakaz zbliżania się na odległość 50 metrów oraz nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania na okres 3 miesięcy.

mł asp. Magdalena Bielińska



FAJNE FOTO

FAJNE FOTO to prawda, ale jeszcze fajniejsze dziewczynki, uczennice CZWÓRKI im. Ireny Szewińskiej – Magdalena i Ulka, sfotografowane

przy szkolnym kranie z piłą wodą. To estetycznie zaprojektowane i umieszczone urządzenie – dolny hol - „podaje” wodę wprost do ust, po uruchomieniu odpowiedniego przycisku.

Jak ważna jest woda dla organizmu ludzkiego, nie trzeba nikogo przekonywać, stąd szkolny WODOPÓJ zasługuje i na uwagę, i na pochwałę dyrekcji za jego zainstalowanie.

GMD

DOM
POGRZEBOWY
Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

22.09.2024 roku,
w wieku 49 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Syn i Brat
**Ś.P. DARIUSZ
GAJEWSKI**

26.09.2024 roku,
w wieku 86 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Dziadek
**Ś.P. ZENON
KALINOWSKI**

26.09.2024 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
**Ś.P. MIECZYSLAW
ANDRZEJ
OJRZYŃSKI**

26.09.2024 roku,
w wieku 93 lat zmarła
ukochana Teściowa,
Babcia,
Prababcia i Siostra
**Ś.P. KRYSZYNA
JELEŃ**

27.09.2024 roku,
w wieku 86 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
**Ś.P. JADWIGA
DĄBKOWSKA**

28.09.2024 roku,
w wieku 57 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Brat
**Ś.P. KRZYSZTOF
EDWARD
DWORECKI**

29.09.2024 roku,
w wieku 81 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek,
Pradziadek i Brat
**Ś.P. STANISŁAW
MICHAŁSKI**

30.09.2024 roku,
w wieku 97 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
**Ś.P. STANISŁAWA
JEZERSKA**

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).

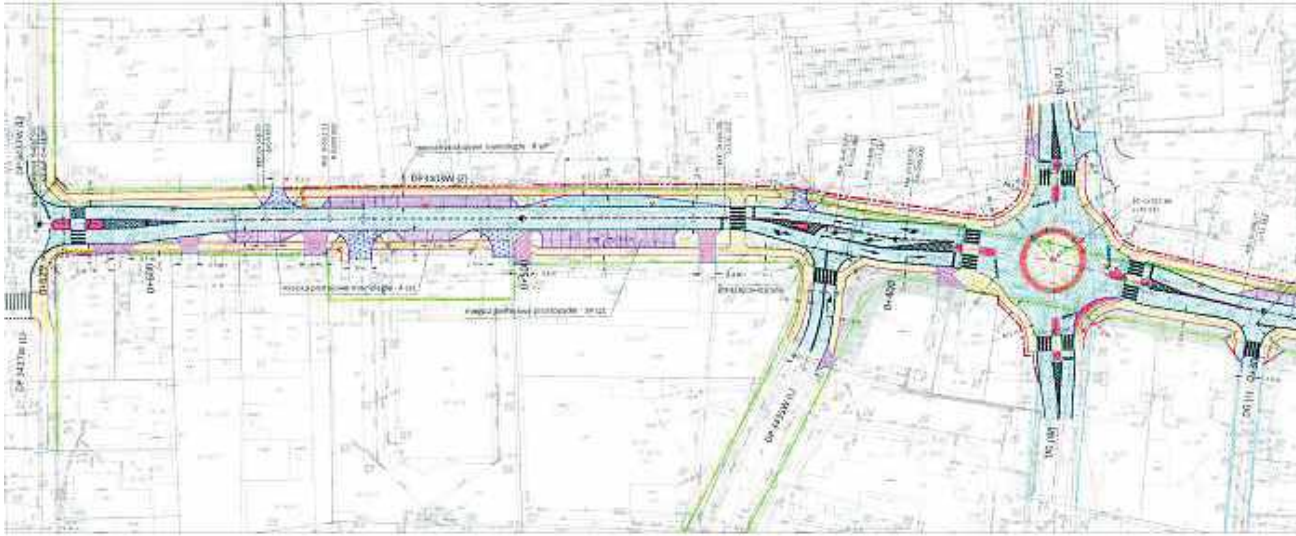
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2





Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Pułtusk, od 9 grudnia, firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk – wykonawca robót budowlanych, związanych z rozbudową ul. Mickiewicza, przystąpi do realizacji zadania. W pierwszej kolejności prowadzone będą prace na odcinku od skrzyżowania z ulicą 17 Sierpnia do skrzyżowania z ulicą Daszyńskiego. Wyłączony z ruchu będzie południowy pas jezdni – ruch będzie możliwy jedynie w kierunku z ul. Daszyńskiego

Tak więc, zgodnie z planem do końca 2025 roku rozbudowany zostanie najbardziej newralgiczny odcinek ulicy – od drogi krajowej nr 61 do ronda Ofiar Katynia (łącznie z przebudową tego ronda). Na skrzyżowaniu z ul. 17 Sierpnia i Górną powstanie rondo mające za zadanie usprawnienie ruchu i zwiększenie jego bezpieczeństwa. Powstaną również wyniesione przejścia dla pieszych, ponad 50 wydzielonych miejsc parkingowych, nowe nawierzchnie chodników i jezdni, zabezpieczona zostanie skarpa przy skrzyżowaniu z ul. Daszyńskiego.

Wykonawcą inwestycji jest firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk, jej wartość to blisko 9,8 mln. zł z czego 95%

Ruszają z remontem MICKIEWICZA

zostanie pokryte ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład.

Przypomnijmy, że 13 marca tego roku mieliśmy okazję uczestniczyć w spotkaniu w siedzibie Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusk, na zaproszenie dyrektora ZDP – Pana Marka Kamińskiego. Spotkanie zorganizowane z inicjatywy drogowców miało na celu zaprezentowanie planów remontu dwóch ważnych miejskich arterii, ulic Białowiejskiej i Mickiewicza. Nie trzeba dodawać, że obie ulice w ostatnich latach często przywoływano w komentarzach na pułtuskich forach internetowych, narzekając na zły stan nawierzchni i przestarzałe rozwiązania komunikacyjne.

Remont ulicy Białowiejskiej trwa, skupmy się więc na Mickiewicza. Opis zaczniemy od przedstawienia syntetycznej informacji, przekazanej przez drogowców: **rozbudowa drogi powiatowej nr 3403W (ul. Mickiewicza) w Pułtusk wraz z budową ronda.** Planowana inwestycja zakłada:

- budowę nowej nawierzchni z betonu asfaltowego, na całym odcinku 629m zgodnie z obecnymi standardami o szerokości jezdni 6,50m (od ulicy Ignacego Daszyńskiego do skrzyżowania z ulicami 17 Sierpnia i Górną) oraz o szerokości jezdni 7,00 m (od skrzyżowania z ulicami 17 Sierpnia i Górną do ronda Ofiar Katynia),

- przebudowę skrzyżowania z drogą krajową nr 61 (ulica Ignacego Daszyńskiego),

- rozbudowę skrzyżowania z ulicą Widok z przejściem dla pieszych ze strefami oczekiwania,

- przebudowę skrzyżowania z ulicą Zakolejową,

- budowę ronda na skrzyżowaniu z ulicami 17 Sierpnia i Górną o średnicy zewnętrznej 30,00 m i szerokości jezdni 6,00 m;
- rozbudowę skrzyżowania z ulicą Kolejową,

- rozbudowę połączenia z rondem Ofiar Katynia poprzez wykonanie drogi dla pieszych wraz z remontem ronda Ofiar Katynia,

- budowę nowych oraz przebudowa istniejących stanowisk postojowych łączna ilości 51,

- przebudowę istniejących chodników i zjazdów o nawierzchni z kostki brukowej betonowej,

- wykonanie dwóch wyniesionych przejść dla pieszych w km 0+224 i w km 0+443,

- wykonanie przejść dla pieszych w obrębie skrzyżowań.

Zdecydowanie najważniejszą i największą zmianą będzie zbudowanie ronda na skrzyżowaniu Mickiewicza z ulicami 17 Sierpnia i Górną. To rozwiązanie powinno znacząco upłynnić ruch w tym miejscu. Analizy natężenia i przebiegu ruchu pokazały, że wielu kierowców wybiera przejazd w ciągu ulic: Kolejowa – Mickiewicza – 17 Sierpnia, co czyni z tej trasy swoistą „małą obwodnicę”, zastępującą w części główny tranzyt przez miasto drogą krajową DK61. Nowe rondo zdecydowanie uporządkuje i ułatwi przejazd aut, podnosząc bezpieczeństwo ruchu. Warto zauważyć, że w nowej organizacji nie będzie możliwości skrętu z ul. Kolejowej w lewo w ul. Mickiewicza. To rozwiązanie jest całkowicie zrozumiałe i ma w oczywisty sposób poprawić płynność ruchu. Zapewne znajdzie się niejedyn kierowca, który będzie narzekał na wprowadzenie takiego ograniczenia – jednak wystarczy zauważyć, jak

dziś blokowana jest płynność przejazdu przez auta, które w godzinach szczytu próbują z Kolejowej skręcać w lewo.

Ulica Mickiewicza, począwszy od ronda na skrzyżowaniu z ul. Jana Pawła II aż do wylotu ul. Widok, to droga biegnąca wzdłuż ściślego szeregu sklepów, punktów usługowych, gastronomicznych oraz kamienic i bloków mieszkalnych. Rzut oka na załączone grafiki pokazuje, że praktycznie w każdym możliwym dostępnym miejscu przewidziano miejsca postojowe dla aut. Widać także miejsca, na których obecnie parkowane są dziś samochody, a które po przebudowie już nie będą mogły być wykorzystywane na postój. Przykładem może być chodnik między Górną a Zakolejową, na którym dziś wszyscy „zwyczajowo” parkują samochody prostopadłe do ulicy. Już sam fakt wybudowania dużego ronda poważnie zmieni geometrię i wielkość skrzyżowania. Należy też przypomnieć sobie, że postój „prostopadły” czterema kołami na chodniku jest niedopuszczalny z uwagi na przepisy kodeksu drogowego. Na szczęście, jak widać, miejsca postojowe pojawią się po przeciwnej stronie ulicy.

Jak widać czeka nas duża drogowa rewolucja, wymagająca od kierowców kolejnych pokładów cierpliwości i zdrowego rozsądku, bo Pułtusk i bez remontów jest straszliwie zakorkowany, szczególnie w godzinach porannych i późnym popołudniem - gdy wyruszymy do szkół i zakładów pracy, a potem z nich wracamy. Trzeba jednak myśleć pozytywnie, czekając na efekty tej imponującej inwestycji.

ED, ZCZ



GMINA WINNICA

Mała ale ważna

Zakład Budżetowy w Winnicy rozpoczął prace związane z ociepleniem świetlicy gminnej w miejscowości Gnaty Wieśniany. W ramach zadania zostaną ocieplone mury styropianem 15 cm

oraz fundament styropianem 10 cm. Zamontowane też będą parapety oraz rynn. Zadanie jest finansowane z funduszu sołectkiego w kwocie 20 tys zł.

red.



Oficjalnie otworzą most

Jak dowiadujemy się z informacji Urzędu Miejskiego, w najbliższy piątek, o godzinie 12 odbędzie się oficjalne otarcie wyremontowanego Mostu Benedyktyńskiego. Zakończenia inwestycji wy-

jeżdżający lub dowożący dzieci do szkół zlokalizowanych w okolicach rynku. A sypiący wcześniej, dziurawy jak ser szwajcarski most, chodniki i fragment ulicy, w końcu wyglądają estetycznie i są bezpieczne.

red.

Wraca UNIWERSYTET III WIEKU

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK
GMINNA RADA SENIORÓW
ZAPRASZAJĄ NA

SPOTKANIE:
“REAKTYWACJA UNIWERSYTETU III WIEKU W PUŁTUSKU”

5 grudnia 2024 r. | 11:00
CENTRUM DZIEDZICTWA KULTUROWEGO W PUŁTUSKU, UL. RYNEK 13

GOŚĆ SPECJALNY: **DR ROMAN BISKUPSKI**

Dr nauk humanistycznych, założyciel i dyrektor Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, założyciel Legionowskiego Klubu AMAZONKI i Centrum Wolontariatu Seniorów, wiceprzewodniczący Mazowieckiej Rady Seniorów. Inicjator powstania jednej z pierwszych w Polsce Miejskiej Rady Seniorów w Legionowie i od początku jej przewodniczący. Inicjator wielu działań w zakresie polityki senioralnej w Legionowie i na Mazowszu. Od wielu lat nauczyciel akademicki na Wydziale Administracji w Akademii Humanistycznej w Pułtusk i innych uczelniach, w tym zagranicznych. Moderator debat i dyskusji dotyczących polityki senioralnej na Mazowszu i w kraju. Autor wielu artykułów o tematyce społecznej w szczególności w zakresie problematyki bezpieczeństwa i funkcjonowania osób starszych w Polsce.



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Podejrzany o kradzież wrócił na miejsce po dwóch godzinach

Wielu sprawców często wraca na miejsce popełnienia przestępstwa. Ta teoria sprawdziła się w przypadku 28-latkę, który zaledwie dwie godziny po pierwszej kradzieży ponownie wrócił na miejsce przestępstwa. Jednak tym razem został rozpoznany i ujęty przez ochronę placówki handlowej

W minioną środę po godzinie 14.00 do jednego z legionowskich sklepów przyszedł młody mężczyzna, którego pracownik ochrony rozpoznał jako sprawcę wcześniejszej kradzieży. Zaledwie dwie godziny wcześniej ten sam mężczyzna ze sklepu ukradł artykuły spożywcze i chemiczne na kwotę 1800 złotych. Wówczas udało mu się uciec, teraz został ujęty i przekazany funkcjonariuszom Policji. Zatrzymanym okazał się 28-latek, który przyznał się do kradzieży. Za popełniony czyn grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

NIEPORĘT.**Zatrzymani sprawcy kradzieży**

Policjanci ustalili i zatrzymali dwóch mężczyzn odpowiedzialnych za kradzież z włamaniem do pomieszczeń magazynowych jednego ze sklepów na terenie gminy Nieporęt. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie sąd wobec obu podejrzanych zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy

7 listopada br. policjanci z Nieporętu zostali powiadomieni o kradzieży z włamaniem do pomieszczeń magazynowych sklepu. Sprawcy podważyli drzwi wejściowe, a następnie z magazynu skradli urządzenia gastronomiczne, szafy metalowe, elementy oświetlenia. Stary zostały oszacowane na 60 000 złotych. Zabezpieczony w sprawie materiał dowodowy już następnego dnia doprowadził policjantów do jednego z włamywaczy. 48-latek został namierzony i zatrzymany przez kryminalnych na terenie Warszawy. Policjanci odzyskali również część skradzionych rzeczy. Drugi z włamywaczy, 39-latek, został zatrzymany w miniony piątek w jednym z pustostanów także na terenie stolicy. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem. Zebrany przez policjantów z Nieporętu materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi nadzorującemu dochodzenie wystąpienie do sądu z wnioskami o tymczasowe aresztowanie obu podejrzanych. Sąd Rejonowy w Legionowie przychylił się do wniosków i mieszkańcy Warszawy trafili do aresztu na 3 miesiące. Przestępstwo, którego dopuścili się mężczyźni zagrożone jest karą nawet do 10 pozbawienia wolności

LEGIONOWO.**Trafił do aresztu za alimenty**

50-latek najbliższe miesiące spędzi w celi zakładu karnego. Sąd wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do jednostki penitencjarnej za przestępstwo przeciwko rodzinie i opiece. Po interwencji Policji mężczyzna trafił do aresztu

Policjanci z Legionowa zatrzymali 50-latkę poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Mężczyzna zgodnie z dyspozycją sądu do aresztu trafił na 6 miesięcy. To kara pozbawienia wolności za przestępstwo niealimentacji.

PUŁTUSK. iał 2,5 promila i doprowadził do kolizji

45-latek mając 2,5 promila alkoholu w organizmie spowodował kolizję drogową i odjechał z miejsca zdarzenia. Dzięki szybkiej reakcji policjantów sprawca został zatrzymany i odpowie teraz przed sądem

W poniedziałek po godz. 21:30 Oficer Dyżurny otrzymał zgłoszenie, że na jednej z ulic Pułtusk doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów, a sprawca odjechał w kierunku Grabówca. Przybyły na miejsce kolizji patrol Policji, zastał uczestnika zdarzenia, który oświadczył, że po dojechaniu do skrzyżowania zatrzymał się, aby ustąpić pierwszeństwa przejazdu innemu pojazdowi. W pewnym momencie poczuł uderzenie w tył swojego pojazdu. Sprawca po przejechaniu kilku metrów zatrzymał się, po czym odjechał. Na szczęście mężczyzna spisał numer rejestracyjny pojazdu sprawcy, który w niego uderzył. 27-latek mieszkający Pułtusk, zapamiętał kolor auta, jednak nie wiedział, jaka to marka pojazdu. Na szczęście kierującemu 27-letniemu mieszkańcowi

Pułtusk nie się nie stało. Policjanci natychmiast udali się w kierunku miejscowości Zatory, gdzie odjechał sprawca. Po kilku minutach w miejscowości Nowe Borsuki zauważyli jadącego opla z uszkodzonym przodem. Po zatrzymaniu pojazdu do kontroli okazało się, że kierujący za jego kierownicą siedział 45-letni powiatu makowskiego. Policjanci zbadali stan trzeźwości kierującego, a jego wynik wyniósł 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna przyznał się, że spowodował kolizję, po czym odjechał. O tym, że jest sprawcą kolizji, świadczyły również uszkodzenia na jego pojeździe. 45-latkowi funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy, a pojazd, którym jechał, został zabezpieczony na policyjny parking. Teraz mężczyzna odpowie przed sądem za popełnione czyny.

LEGIONOWO.**Dozór za znęcanie się**

Policijny dozór zastosowano wobec mężczyzny podejrzanego o znęcanie się nad partnerką. 42-latek wszczynał awantury, wyzywał kobietę oraz bił ją po całym ciele. Teraz w ramach środka zapobiegawczego mieszkanie Legionowa będzie musiał stawić się w jednostce policji, ma zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną, musi opuścić wspólnie zajmowane mieszkanie

Dyżurny legionowskiej policji został poinformowany o awanturze w jednym z mieszkań na terenie miasta. Policjanci natychmiast pojechali na miejsce. Okazało się, że 42-latek wszczynał awanturę ze swoją partnerką, podczas której uderzył kobietę. Jak ustalili policjanci mężczyzna od blisko dwóch lat jest agresywny wobec zgłaszającej. Kiedy jest pod wpływem alkoholu wszczyna awantury, podczas których wyzywa kobietę słowami wulgarnymi, zabiera jej rzeczy, izoluje od otoczenia, a także uderza rękoma po całym ciele. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Funkcjonariusze wszczęli procedurę niebieskiej karty, przyjęli zawiadomienie o przestępstwie, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 42-latkowi zarzutu z art. 207 kodeksu karnego. Na wniosek policjantów Prokurator Prokuratury Rejonowej w Legionowie zastosował policyjny dozór. Teraz 42-latek będzie musiał stawić się w jednostce policji, ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej i zakaz kontaktowania się z nią, musi opuścić wspólnie zajmowane z kobietą mieszkanie.

NOWODWORSKI. 4 poszukiwane osoby zatrzymane

Cztery kolejne osoby, które unikały kontaktu z wymiarem sprawiedliwości, zostały w ostatnich dniach zatrzymane przez policjantów. Dzielnicy nasielskiego komisariatu zatrzymali 21-latkę, która nie zapłaciła zasądzonej przez sąd grzywny. W ręce kryminalnych z nowodworskiej komendy wpadł też 44-latek i 36-latek. Nowodworscy

patrowcy zatrzymali również 32-latkę, który w terminie nie opłacił kary grzywny

24 listopada br. przed godz. 14:00 dzielnicowi z Komisariatu Policji w Nasielsku na ul. Kościuszki zatrzymali 21-latkę z Chrcynna. Kobieta prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie miała zapłacić grzywnę. Gdyby tego nie zrobiła podczas wykonywanych tego dnia czynności, trafiłaby zastępczo do aresztu na 50 dni. Po szybkim uiszczeniu wymaganej kwoty, ostatecznie mieszkanka nasielskiej gminy została jednak przez mundurowych zwolniona. Drugi z poszukiwanych wpadł w ręce policjantów Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim. 44-latek był poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Nowym Dworze Mazowieckim, do prowadzonego przez ten organ postępowania karnego. Mężczyzna został przez policjantów zatrzymany i doprowadzony, celem wykonania z nim czynności procesowych. W poniedziałek po południu nowodworscy patrolowcy ustalili miejsce pobytu, a następnie zatrzymali 32-latkę poszukiwanego nakazem doprowadzenia przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Mężczyzna do odbycia miał karę 50 dni pozbawienia wolności, nie opłacił bowiem w terminie, nałożonej na niego grzywny. Nowodworszanin po uiszczeniu należnej kwoty i sporządzeniu dokumentacji został przez policjantów zwolniony. Tego samego dnia przed godz. 20:00 nowodworscy kryminalni realizując czynności operacyjne ustalili, gdzie ukrywa się poszukiwany w celu ustalenia miejsca pobytu 36-latek. W jednym z mieszkań na terenie Modlina Twierdzy zostali mężczyzną. Po wykonaniu czynności zleconych przez grójcejką prokuraturę mężczyzna został zwolniony.

PUŁTUSK.**Zatrzymany za znęcanie się**

Policjanci kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali 41-letniego mężczyznę, na terenie Legionowa, który znęcał się nad swoją konkubina. Prokurator zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, zakaz wszelkiego kontaktowania się z pokrzywdzoną, jak również zakaz zbliżania się na odległość 50 metrów oraz nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania na okres 3 miesięcy

Kilka dni temu do pułtuskiej komendy Policji zgłosiła się 59-letnia mieszkanka powiatu legionowskiego, która oświadczyła, że jej 41-letni partner od kilku miesięcy znęca się nad nią psychicznie i fizycznie. Mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury, podczas których znęcał się psychicznie i fizycznie nad kobietą. Kierował również w stronę kobiety groźby pobicia i uszkodzenia ciała. Uszkodził samochód, który kobieta użytkowała oraz jej telefon.

Mężczyzna wraz z konkubina zamieszkuje

w Legionowie, a na terenie powiatu pułtuskiego czasami przebywają na działce letniskowej. W związku z powyższym funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego udali się do Legionowa, gdzie na stałe mieszka 41-letni mężczyzna, tam też został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. W poniedziałek (25.11) mężczyzna usłyszał zarzuty w związku z popełnieniem czynu z art. 207 par.1 Kodeksu karnego. Ponadto Prokurator zastosował wobec sprawcy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Mężczyzna ma również zakaz wszelkiego kontaktowania się z pokrzywdzoną i jej synem, jak również zakaz zbliżania się na odległość 50 metrów oraz nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania na okres 3 miesięcy.

LEGIONOWO. Liczył, że jak nie otworzy, to go nie zatrzymają

Policjanci z Legionowa zatrzymali 37-latkę poszukiwanego dwoma nakazami doprowadzenia. Mężczyzna nie miał zamiaru otworzyć drzwi wejściowych do mieszkania, dlatego policjanci wezwali na miejsce kolegów ze straży pożarnej, którzy siłowo je otworzyli. Poszukiwany mężczyzna jest już w areszcie, gdzie spędzi najbliższe miesiące

Cały czas wiele osób poszukiwanych ukrywa się przed organami ścigania wierząc, że nie zostaną zatrzymane. W rzeczywistości jednak do spotkania z policjantami często dochodzi w najmniej oczekiwanym momencie i okolicznościach. Wczoraj policjanci legionowskiej patrolówki wraz z kolegami z wydziału kryminalnego udali się w miejsce, gdzie miał ukrywać się poszukiwany dwoma nakazami doprowadzenia 37-latek. Mężczyzna znajdujący się wewnątrz mieszkania nie miał zamiaru otworzyć drzwi policjantom, dlatego zmuszeni oni byli do wezwania pomocy. Strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu siłowo otworzyli drzwi, natomiast policjanci po wejściu do środka zatrzymali poszukiwanego 37-latkę. Mężczyzna najbliższe 10 miesięcy spędzi w zakładzie karnym za przestępstwa narkotykowe.

NASIELSK. Pijany i bez prawka, wpadł na gorącym uczynku

22-latek odpowie za kradzież, której dokonał kilka dni temu w jednym z jabłonowskich marketów. Jego łupem padły elektronarzędzia. Teraz za swoje postępowanie odpowie przed sądem

Dyżurny jabłonowskiej Policji otrzymał zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednym z jabłonowskich marketów. Skierowany do placówki handlowej policyjny patrol zastał na miejscu pracownika ochrony, który pilnował sprawcy. Z jego relacji wynikało, że ujęty mężczyzna z półek sklepowych zabrał klucze i zakrętarke udarowe, a następnie nie płacąc próbował opuścić teren sklepu. Całą sytuację obserwował pracownik sklepu, który ujął mężczyznę i wezwał Policję. Sprawcą kradzieży okazał się 22-latek. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do komisariatu. Tam, po zebraniu materiału dowodowego przez śledczych, usłyszał zarzut kradzieży elektronarzędzi o wartości ponad 4000 złotych. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd. Przypominamy, że przestępstwo kradzieży grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

JABŁONNA. Ukradł narzędzia, został zatrzymany

22-latek odpowie za kradzież, której dokonał kilka dni temu w jednym z jabłonowskich marketów. Jego łupem padły elektronarzędzia. Teraz za swoje postępowanie odpowie przed sądem

Dyżurny jabłonowskiej Policji otrzymał zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednym z jabłonowskich marketów. Skierowany do placówki handlowej policyjny patrol zastał na miejscu pracownika ochrony, który pilnował sprawcy. Z jego relacji wynikało, że ujęty mężczyzna z półek sklepowych zabrał klucze i zakrętarke udarowe, a następnie nie płacąc próbował opuścić teren sklepu. Całą sytuację obserwował pracownik sklepu, który ujął mężczyznę i wezwał Policję. Sprawcą kradzieży okazał się 22-latek. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do komisariatu. Tam, po zebraniu materiału dowodowego przez śledczych, usłyszał zarzut kradzieży elektronarzędzi o wartości ponad 4000 złotych. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd. Przypominamy, że przestępstwo kradzieży grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./ Pułtusk

**MIKOŁAJKOWE
NOCNE ZWIEDZANIE
PAŁACU W JABŁONNIE**

NIEDZIELA 08 GRUDNIA 2024

**GODZINY ZWIEDZANIA
Z PRZEWODNIKIEM: 17.00 I 18.30**

**BILETY DOSTĘPNE NA:
WWW.BILETYNA.PL**



Ciężarówka wypadła z drogi

Wypadek, do którego doszło w Pułtusku w niedzielne popołudnie, 1 grudnia, przy ul. Warszawskiej wstrząsnął osobami czytającymi zarówno pierwsze, jak i późniejsze doniesienia medialne na ten temat. Duży samochód ciężarowy z przyczepą wypadł z drogi, zmiatał wszystko co napotkał i zatrzymał się bardzo blisko wielorodzinnego budynku mieszkalnego. Skutki takiego zdarzenia mogły być o wiele bardziej tragiczne...

Jak informuje mł. asp. Magdalena Bielińska z KPP w Pułtusku, w niedzielę, około godziny 13 w Pułtusku, na ulicy Warszawskiej doszło do zdarzenia drogowego, w którym brał udział ciężarowy

mercedes. Kierujący tym pojazdem 42-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, jadąc w stronę Pułtuska, z niewyjaśnionych przyczyn zjechał do prawej krawędzi jezdni, po czym wjechał na chodnik,

taranując bariery chodnikowe, znaki drogowe oraz słup energetyczny. W wyniku zdarzenia uszkodzone zostały również dwa zaparkowane pojazdy, w których na szczęście nie było żadnych osób. Ostatecznie

Mercedes zatrzymał się na słupie energetycznym. Kierowca pojazdu najprawdopodobniej zasnął w trakcie jazdy. 42- latek został przewieziony Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym

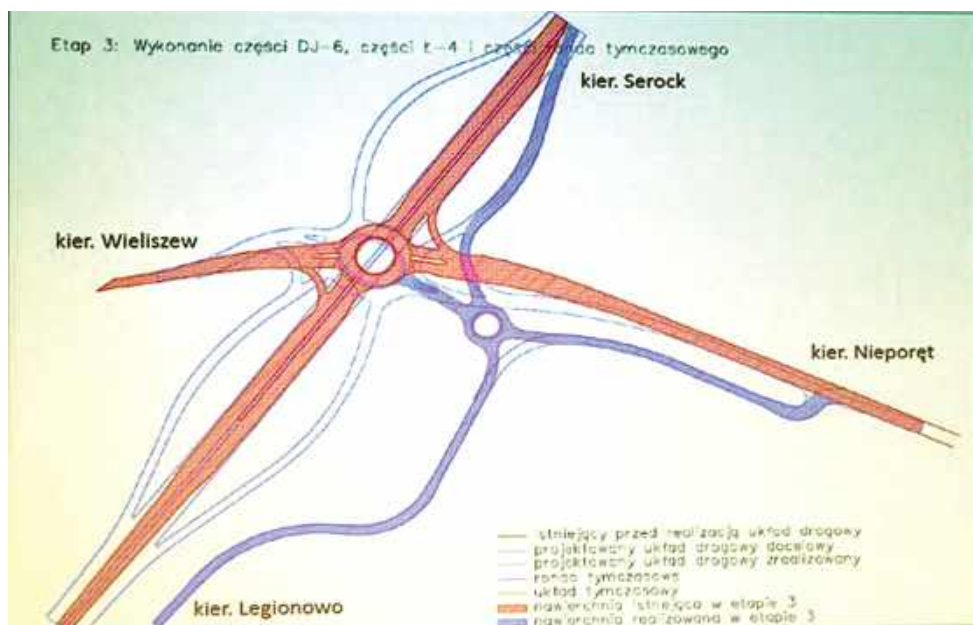
do szpitala w Warszawie. Na miejscu przez kilka godzin ruch odbywał się wahadłowo, po przeprowadzonych czynnościach policjantów WRD wraz z technikiem kryminalistyki, na drodze DK-61 ruch

został przywrócony w obu kierunkach.

Policjanci będą teraz ustalać co było przyczyną tego zdarzenia drogowego. Na szczęście nikt poza kierowcą nie ucierpiał w tym zdarzeniu, choć poszkodowanych mogło być znacznie więcej.

Kierowco! Pamiętaj, jeżeli poczujesz się źle, natychmiast zatrzymaj pojazd na poboczu drogi i powiadom swoich bliskich, bądź odpowiednie służby, aby nie zrobić krzywdy innym uczestnikom ruchu drogowego.

mł. asp. Magdalena Bielińska
KPP w Pułtusku



By było lepiej, najpierw musi być gorzej

Rozbudowa drogi krajowej z Zegrza do Legionowa

Od kilkunastu dni utrudnienia na drodze krajowej DK61 bardzo się nasiliły, z uwagi na trwającą przebudowę na odcinku Zegrze – Legionowo. Przy rondzie w Zegrzu Południowym, na którym krzyżuje się przebudowywana „krajówka” z drogą wojewódzką DW631, rozpoczęto prace związane z budową systemu odprowadzania wód opadowych. Na głównej drodze, którą wielu pułtuszczań dojeżdża co dzień do pracy w Legionowie i Warszawie, wyłączono na odcinku około 500 m wewnętrzne pasy na południe od ronda i niestety „dwapasmówka” stała się „jednopasmówką”. Efekt jest wyjątkowo uciążliwy: poranny korek aut jadących w stronę Warszawy zaczyna się już na wysokości skrzyżowania z drogą do Jachranki. Długość tych codziennych zatorów sięga 4 kilometrów, co dla wszystkich jadących do Warszawy

i Legionowa od strony Pułtuska oznacza wydłużenie drogi o co najmniej 40 minut! Jak długo będą trwały tak dotkliwe utrudnienia?

25 listopada odbyła się sesja Rady Powiatu Legionowskiego, na której przedstawiciel wykonawcy robót przedstawił obecny stan zaawansowania prac, wyjaśnił realia dotyczące powstających utrudnień i określił perspektywy realizacji inwestycji. Po pierwsze: obecnie rozpatrywane są rozszczenia wykonawcy dotyczące wydłużenia terminu oddania inwestycji do użytku. Wcześniej ustalone terminy mogłyby zostać dochowane, jednak wymagałoby to przyznania dodatkowych środków finansowych. Terminy określone w umowie mogą ulec zmianie, po uwzględnieniu nieprzewidzianych okoliczności spowalniających prowadzenie prac. Jakiego rodzaju? Przedstawiciel wykonawcy wyjaśniał radnym powiatu: podczas

prowadzenia prac ziemnych natrafiono na bardzo liczne linie podziemnej infrastruktury, których nie było po prostu w planach. Do tego stale odkopywane są duże ilości niewypałów i niewybuchów oraz... ludzkie szczątki, a to wymaga stosowania specjalnych procedur. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przewiduje, że całość robót zostanie ukończona do końca 2026 roku.

Dla dojeżdżających codziennie do Warszawy, najważniejsze jest poznanie odpowiedzi: ile jeszcze trzeba będzie stać w gigantycznych korkach, ze względu na zężenie przed rondem w Zegrzu? Odpowiedź jest w rodzaju: mamy złą i dobrą wiadomość...

Ta „zła”, ale prawdziwa, realna i uzasadniona jest taka, że to zężenie będzie zachowane prawie do końca inwestycji, bo po wykonaniu kanalizacji następnym etapem będzie budowa wiaduktu. Docelowo skrzyżowanie drogi krajowej i wojewódzkiej

w tym miejscu będzie dwupoziomowe – główny tranzyt w relacji Warszawa – Augustów przebiegnie po wiadukcie, ponad rondem. Oczywiście kierowcy skorzystają z dwóch jezdni, z których każda będzie posiadać po dwa pasy ruchu w obu kierunkach. Dodatkowo, powstaną drogi dojazdowe obsługujące tereny przyległe do głównej trasy.

Wiadomość dobra, dająca nadzieję na przywrócenie w miarę płynnego ruchu, to zapowiedź budowy ronda tymczasowego. Aby umożliwić budowę węzła w Zegrzu, konieczne będzie tymczasowe przełożenie ruchu na nowe rondo, którego wprowadzenie planuje się na wiosnę 2025 roku. Podczas sesji Rady legionowskiego powiatu

zaprezentowano między innymi slajd pokazujący lokalizację tego tymczasowego ronda, który przedstawiamy dla naszych Czytelników.

Z długiej wypowiedzi przedstawiciela wykonawcy robót, którym jest konsorcjum firm PBDiM Mińsk Mazowiecki oraz Torpol, warto przytoczyć najbardziej istotne: w miejscu obecnego ronda w Zegrzu, gdzie DK61 przecina się z DW631, zostanie wybudowany nowoczesny węzeł komunikacyjny. Udogodnienia przewidziano także dla pieszych i rowerzystów, którzy będą mieli do dyspozycji chodnik oraz ścieżkę pieszo-rowerową. Na skrzyżowaniach zaplanowano instalację dwóch sygnalizacji świetlnych, a droga zostanie dodatkowo wyposażona w urządzenia zapewniające ochronę środowiska - przejścia dla zwierząt (pod trasą), oraz systemy podnoszące

bezpieczeństwo użytkowników nowej trasy. Radni od przedstawiciela wykonawcy przyjęli szereg wyjaśnień i zapewnień dotyczących tego, że prace nad rozbudową DK61 na odcinku między Legionowem a Zegrzem Południowym zostały zaplanowane w taki sposób, aby utrudnienia w ruchu były minimalne i występowały etapowo, obejmując możliwe najkrótsze odcinki drogi. Zgodnie z warunkami kontraktu, wykonawca ma obowiązek utrzymania ciągłości ruchu na DK61.

Zatem – czekając każdego ranka w korku przed rondem, czy to we własnym samochodzie, czy też w autobusie - myślimy o nadejściu czasów, kiedy droga z Pułtuska do Warszawy (...i z powrotem) będzie szybsza, bezpieczniejsza i mniej stresująca. Choć to dopiero za dwa lata.

ZCZ

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?

512 405 972 Pułtuszcza **PL**



NASZE WILKOWYJE

Ani me, ani be, ani kukuryku

Z kobietami jest tak samo jak z facetami, tylko odwrotnie. Facet jak jest zadowolony, to może siedzieć i nic nie robić. Taka teoria nawet jest, że każdy facet ma w głowie takie pudeleczko pełne niczego i jak mu dobrze, to se tam idzie i siedzi. Jest u siebie. Sam. Ze sobą. I niczym więcej. A jak zły – to musi się wygadać. A z kobietami odwrotnie. Jak zadowolona, to gada jak najęta. Też o niczym, ale głośno i wymaga uwagi. I spróbuj się nie zgodzić z jakimkolwiek najbardziej absurdalnym zdaniem: „Hadziukowa to by miała lepiej, jakby pogoniła Hadziuka, tylko że ona go niestety kocha, jak nikogo w życiu”. W jaki sposób kobita ma lepiej bez swej miłości życia, to niebezpiecznie pytać, nawet jeśli miłość koślawia, a życie parszywe. Zapytasz, biedy napytasz. Swoją miłość małżeńską na próbę wystawisz, bo kobita ci się z zadowolenia zwierza, a jak zażadasz logiki, to znaczy, że nic nie rozumiesz, bo nie o logikę chodzi, jeno, że ona ci zaufanie okazuje najszybciej i o psia siłce przekazując. I niech cię ręka boska broni taką opinię komuś powtórzysz, a zwłaszcza Hadziukowi czy Hadziukowej. Bo przecież ona się w ich życie nie miesza, tylko opinię taką ma, tylko na twój użytek. co ci w intymnej chwili wyjawiała, żebyś sobie schował i zapamiętał, a nie rozgłaszał. Bo rozgłoszona opinia, to zupełnie co innego niż wyszeptana w łóżku, w chwili zadowolenia, żeby ci okazać, że docenia. Otwarcie pochwalić nie może, bo się boi, że następnym razem mniej się będziesz starał, więc mówi na inny temat i o kim innym, ale do ciebie. I z błogim westchnieniem. Jak tego nie rozumiesz, toś do małżeństwa jeszcze nie dojrzał. No ale mniejsza z tym. Rozchodzi się o to, że kobita jak zadowolona to mówi, a jak wściekła, to ani be, ani me, ani kukuryku. I spróbuj się nie zainteresować dlaczego. Uznaj, że chwila milczenia nikomu jeszcze nie zaszkodziła, a obiad będzie przepalony, koszula nie wyprasowana i dzieci z lekcjami niedopilnowane.

A faceci od zarania dziejów kombinują, jakby te ani me, ani be, ani kukuryku na swoją korzyść obrócić. Szukają magicznego guzika, które je wywołuje bez katastrofalnych konsekwencji i magicznego pstryczka, który je kończy i przywraca normalny stan. A jak faceci się przyjaźnią i lubią ze sobą czas spędzać, to zadanie jeszcze się robi bardziej karkołomne, bo trza zgrać wszystko w czasie i przestrzeni. No bo Hadziuk najdalej na ławeczkę ma, to u niego guzik i pstryk najbardziej w czasie oddalone, bo oprócz czasu na ławeczce musi jeszcze wyliczyć czas dojścia, co jak wiadomo nierównomierny jest, bo inaczej się idzie do wodopoju, a inaczej od wodopoju wraca. Do wodopoju idziesz jak po sznurku, udajesz, że nie widzisz sąsiadów, nie słyszysz zaciepek, równym krokiem, żeby bezdech nie dopadł i każdego wie ile to zajmuje. U mnie na przykład 276 kroków od klatki do wejścia do sklepu. Do miejsca na ławeczce siedem bliżej, ale przecież nie po to chodzisz na ławeczkę, żeby o suchym pysku siedzieć, więc liczy się do sklepu. A z powrotem o siedem mniej, ale za to z wahaniem takim pewnym wracasz, wcale nie przekonany, czy na pewno chcesz od razu wrócić, czy może lepiej naokoło, świeżego powietrza złapać, żeby co było pite nawydychać. No i im rozmowa przyjemniejsza, tym droga mniej prosta, tudzież skłonność do życia sąsiedzko-ulicznego większa.

A u kobiet odwrotnie. Jak gdzieś idą, to cud, że nie zapomną gdzie i na którą. A jak wracają – to jak po sznurku, glucho na zaczepki i propozycje sąsiedzkich ploteczek. Kobity bowiem do domu wracają, tak jak faceci z niego wychodzą. W konkretnym celu. Jak by je ciekawiło niezmiernie, co to się zaraz w tym domu wydarzy. I czy będzie okazja do zwierzeń. Czy też nadprogramowe ani me, ani be, ani kukuryku..

Pietrek

Ten zabieg jest nadzieją dla milionów pacjentów. Zespół Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego WUM przeprowadził implantację układu stymulującego zatokę tętnicy szyjnej u pacjenta z lekoopornym nadciśnieniem tętniczym. Z danych Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że niemal 10 mln dorosłych Polaków ma nadciśnienie tętnicze. Szacuje się, że problem ten dotyka jedną na trzy dorosłe osoby na świecie.

Lekarze z Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego przeprowadzili implantację układu stymulującego zatokę tętnicy szyjnej u pacjenta z lekoopornym nadciśnieniem tętniczym. W przypadku wzrostu ciśnienia krwi dochodzi do automatycznej stymulacji elektrycznej o bardzo małym natężeniu nerwów zatoki szyjnej, co prowadzi do kontrolowanego obniżenia ciśnienia. Operowany pacjent w stanie dobrym został wypisany do domu, a badania kontrolne wykazały skuteczne działanie wszczepionej aparatury.

– Jesteśmy dumni z zespołu, który przeprowadził ten zabieg. Ta nowatorska operacja daje nadzieję chorym. Dlatego tak ważne jest dofinansowanie placówek medycznych w sprzęt, który pozwala na realizację takich zabiegów – podkreśla Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Nieleczone nadciśnienie może prowadzić do udarów,

Szpital Bródnowski pierwszym ośrodkiem w Europie, który przeprowadził nowatorskie leczenie nadciśnienia tętniczego



niewydolności i choroby niedokrwiennej serca czy niewydolności nerek. Szczególną postacią nadciśnienia tętniczego jest nadciśnienie lekooporne, czyli takie, w którym nie uzyskuje się prawidłowych wartości ciśnienia mimo stosowania trzech rodzajów leków. – Pamiętajmy, że prawidłowe ciśnienie krwi to 120–129/80–84 mm Hg. Duży problem stanowi nadciśnienie lekooporne, które jest wyzwaniem w kontekście dostępnych metod leczenia. Zastosowana metoda daje obiecujące wyniki – zaznacza docent Piotr Myrcha, koordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej MSB.

Co ważne, przy tego rodzaju procedurach kluczowa jest współpraca chirurgów i lekarzy zajmujących się nadciśnieniem tętniczym. Przykładem

tego jest współpraca Zespołu Chirurgii z Kliniką Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii UCK WUM, której kierownikiem jest prof. Jacek Lewandowski, oraz Kliniką Kardiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych WUM MSB, której kierownikiem jest prof. Marek Kuch.

– W szpitalu bródnowskim staramy się stworzyć przestrzeń i możliwości, aby zespoły medyczne mogły w 100 proc. wykorzystywać swój potencjał i realizować projekty prowadzące do rozwoju medycyny. Mamy ambicje, by sięgać po innowacje – podkreśla Teresa Bogiel, prezes zarządu szpitala bródnowskiego.

Innowacyjną operację przeprowadził zespół medyków MSB pod kierownictwem dr. hab. n. med. Piotra Myrchy,

kierownika Kliniki Chirurgii, przy wsparciu zespołu anestezyjologicznego – dr Agnieszki Kunckiej (koordynatorki Oddziału Intensywnej Terapii) i dr Joanny Krokowskiej-Forysińskiej.

Implantacja stymulatorów zatoki szyjnej jest na etapie badań klinicznych i certyfikacji. Szpital Bródnowski po zakończeniu badań będzie ośrodkiem referencyjnym i szkoleniowym. Procedura kwalifikacji dla pacjentów z lekoopornym nadciśnieniem tętniczym odbywa się w ośrodkach kardiologicznych prowadzących rekrutację do badania. Obecnie są to Klinika Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii UCK WUM oraz Klinika Kardiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Wewnętrznych WUM. **mazovia.pl**

WWW.PALACIABLONNA.PL

Firmowe spotkanie Wigilijne

ZAPRASZAMY DO PAŁACU W JABLONNIE

FOTO
-TANIO-
VIDEO

www.foto-legionowo.pl

Skosztuj historii naszego miasta...

RESTAURACJA
LEGIONOWSKA

www.legionowska.pl

505-360-809



WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (28)

Rozczmuchać się!

Przed południem, podczas krzątania w kuchni, przyszedł mi na myśl początek wierszyka o herbatce. Zaczęłam bezgłośnie recytować: „Z rozkoszy tego świata ilości niezliczonej została nam po latach herbaty szklanka...” Co dalej? „Herbaty szklanka słonej”, tylko ten idiotyczny rym się nasuwał. Długo głowiłam się, męczyła mnie ta zagadka i nawet – nie ufając swej pamięci, zawodnej, jak się okazało – zapisałam sobie na karteczce: sięgnąć po książeczkę Przybory, odszukać.

Po południu znowu się nawinęła robota w kuchni. Czym zająć umysł podczas obierania, krajania i żucia pomarańczy? Owszem, jest czym. Bez sięgania do książki odtworzyć dwie pierwsze linijki poetyckiego majstersztyku, natężyć jeszcze raz pamięć. Natężyłam i od razu wypłynęła z głębin prawidłowa wersja: „Z rozkoszy tego świata ilości niepomiernej została nam po latach herbaty szklanka wiernej.”

Herbata wierniejsza niż dziewczyna, którą „porwał zdrady poryw”. Pełny cytat: „Porwał dziewczę zdrady poryw i zabrała pomidory, te ostatnie, com schowane przed nią miał.” (Owo „miał” w wokalnym wykonaniu Wiesława Michnikowskiego brzmi tak, jakby kot miauczał: mia-au-au.)

Porwał poryw, hm. Zawsza mi ten pleonazm. „Pociągnęły zdrady tory” – może by tak? „Zhańbił dziewczę zdrady poryw” – co pan na to, panie Jeremi?

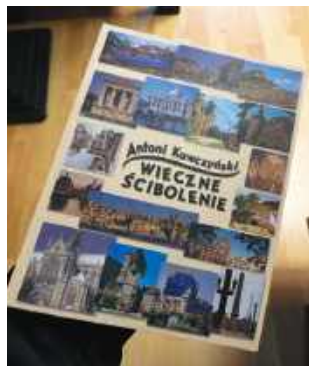
W piosence Starszego Pana

– tej, która opiewa „słoneczka zachodzące za mój zimowy stół” – dostrzec można zamiar dwu instynktów. Instynkt pierwszy: chęć zaspokojenia głodu. Instynkt drugi: chęć zaspokojenia żądz seksualnej. Przybora poprzestawiał te sprawy, odwrócił ich kolejność. „Porwał dziewczę zdrady poryw i zabrała pomidory” – jest tu zdrada w sensie nie seksualnym, lecz gastronomicznym.

Humoreska Topora, którą czyta się z obrzydzeniem: autor wymyślił prostytutkę polegającą na oferowaniu nie własnego ciała, ino spitaszonego przez prostytutkę „jedzonka”.

A oto polska komedia filmowa, która mogła się na ekranach pojawić tylko w czasach kryzysu żywnościowego, nie kiedy indziej. W filmie pada z ust Wiesława Gołasa zdanie: „Chcecie się pobrać? Po co wam to? Życie na kocią łapę.” Gdy się jednak o tej parze sąsiadów dowiedział, że oni... biesiadują; gdy wyszło na jaw, że sąsiad i sąsiadka nie kładą się do łóżka, lecz zasiadają przy kuchennym stole, wówczas na twarzy Gołosa, tak dotychczas tolerancyjnego, pojawia się zgorzienie: „To wy razem jecie?!” Cudzołóstwo zastąpione – czym? Cudzołóstwem? Zaś jadający samotnie to kto? Gastronomiczny onanista.

A co się tyczy herbatki, o której była mowa na początku, trzeba człękowi 84-letniemu wyznać: „Nic już nie zostało z rozkoszy tego świata, nawet tak wierna mi dotąd herbata.”



Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka” - Legionowo, Stefana Batorego 10

Tę pesymistyczną wersję skłonny jestem niekiedy zastąpić wersją z odcieniem optymizmu: „Z rozkoszy tego świata nie przetrwało wiele, pozostało jedynie indochińskie ziele.”

Co lepsze, teina czy kofeina?

Budynek stacyjny; na parterze kuchnia; pomieszczenie z kaflowym paleniskiem. Kolejarz ma możliwość zjedzenia na gorąco kiełbasy, którą przyniósł z domu. Ale teraz noc, do kuchni przychodzi się przede wszystkim po napitek. Dzięki rozgrzanym fajerkom kociołek kawy zbożowej zachowuje cały czas pożądaną ciepłość. Komendant SOK-u wchodzi do pomieszczenia ze swoim nader pojemnym kubkiem i słowami:

– No, jak człowiek łknie kawy, to może spać się nie będzie chciało.

– Ale to nie taka kawa, co rozbudza – śmieje się kawiarka.

– Rozbudza – oponuje soki-sta – tylko trzeba dużo wypić. A.K.

ECO HARPOON®
Recycling Sp. z o.o.
ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Czapkiów Mazowiecki 328
05-152 Czapkiów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,
- zmywarki,
- chłodziarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer **+48 725-155-155**
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl

MATERIAŁ PROMOCYJNY

W Azji roślinę tę zna każdy i wie, że jest na wagę złota! Jej nazwa – maczuźnik (łac. cordyceps) – pochodzi od łacińskich słów cord - buława i ceps - głowa. Azjaci nazywają go „Dung Chung Jao” – „zimną owadę, a latem żdźbłą traw”.

Legendarna roślina od stuleci leczyła władców i ich dygnitarzy ze wszystkich chorób i dolegliwości. Lek z maczuźnika był uznawany prawie za panaceum, a wiedza o tym legendarnym grzybie była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Najrzadszy rodzaj – maczuźnik gąsienicowy (Cordyceps Sinensis) – jest zbierany w wysokich tybetańskich górach. Rośnie w miejscach siły, skąd czerpie dla siebie niewiarygodną ilość cennych składników i energii z hojnej ziemi. To właśnie dlatego maczuźnik gąsienicowy jest bardzo cennym i drogim składnikiem. Do dziś wyciąg z tego grzyba jest stosowany w medycynie konwencjonalnej i niekonwencjonalnej, kosmetologii, a nawet gastronomii.

Jak powstaje maczuźnik?

W poszukiwaniu miejsca na przetrwanie zimy spory grzyba „pomieszkują” w larwach motyli i przeczekują tam zimowe „atrakcje” wysokich gór Tybetu (niskie temperatury, brak tlenu, palące słońce). Tybetański maczuźnik wybiera larwy jednego rodzaju motyli – hepialide, które żyją w górach na wysokości 3500-4000 metrów – ich gąsienice pełzają pod ziemią i odżywiają się korzeniami traw.

Gdy grzyb dostanie się do organizmu owada, zaczyna tam żerować. Przez pierwsze kilka dni gąsienica może się jeszcze poruszać, przedostaje się bliżej powierzchni ziemi i ginie z podniesioną głową, z której wyrasta stroma (pęd rośliny).

Cała ta konstrukcja zimuje pod ziemią na głębokości 2-5 cm. W tym czasie ciało larwy nie rozkłada się i nie zaraża się innymi mikroorganizmami, gdyż maczuźnik jest dla niej swego rodzaju antybiotykiem. Jeśli w larwie brakuje substancji odżywczych, grzyb podłącza się pod system korzeniowy rosnących obok ziół i roślin leczniczych i aktywnie

TYBETAŃSKI GRZYB - DRAPIEŻNIK i jego wyjątkowy skład biochemiczny

wykorzystuje je do odżywiania. Stopniowo grzyb rozrasta się w ciele larwy, zastępuje jej komórki swoimi i wiosną wypuszcza na powierzchnię pęd przypominający wyglądem buławę.

Dzięki tym czynnikom grzyb wchłania w siebie najcenniejsze substancje odżywcze, które choć i są specyficzne, to mają niewiarygodną wartość energetyczną i biologiczną.

Działanie

i skład legendarnego maczuźnika

Cordyceps zawiera trzy główne, aktywne składniki:

glukany – polisacharydy, które znajdują się w ścianie komórkowej grzybów. Stymulują syntezę makrofagów i limfocytów – głównych komórek ochronnych (np. przy skaleczeniu makrofagi są wysyłane do miejsca zranienia, aby odeprzeć atak niebezpiecznych bakterii);

kordycepina – naturalny antybiotyk;

kwas kordycepsowy – silne adaptogeny, które zwalczają bakterie chorobotwórcze.

Współczesne badania medyczne potwierdzają, że oprócz trzech wyżej wymienionych specjalnych skutecznych składników, w składzie maczuźnika znajduje się ponad 20 rodzajów aminokwasów i mikroelementy. Grzyb uznaje się za źródło naturalnego antybiotyku – kordycepiny. Grzybnia maczuźnika jest bogata w specyficzne składniki aktywne i substancje odżywcze. Dodatkowo, maczuźnik zawiera polisacharydy (immunomodulatory), egzogenne dla organizmu witaminy D, E i C, aminokwasy, białka, nienasycone kwasy tłuszczowe, minerały (K, Fe, Ca, Mg, Co) i ponad 80 rodzajów enzymów.

To właśnie dzięki tak bogatemu składowi maczuźnik ma widoczne działanie regulujące na funkcje organizmu człowieka. Jego

działanie obejmuje ochronę wątroby, odżywianie płuc, zwiększenie energii życiowej, spowolnienie procesów starzenia i wzmocnienie odporności.

Po co w kosmetykach grzyby?

Wyciąg z maczuźnika w kosmetykach pomaga ochronić komórki przed negatywnym oddziaływaniem czynników zewnętrznych, którego konsekwencją jest głównie starzenie się skóry. Maczuźnik pomaga również wypełnić komórki energią i tlenem, co pozwala

poprawić ich działalność życiową, metabolizm, regenerację itp. W maczuźniku znajduje się dużo witamin i minerałów, bardzo dobrze stymuluje on komórki macierzyste i dzięki temu jest uznawany w Azji za uniwersalny składnik anti-age.

Dzięki zawartości w składzie wyciągu maczuźnika polisacharydów, aminokwasów i adenozy, chroni on przed wolnymi rodnikami i poprawia funkcje obronne skóry..

Niebiańska Doskonałość

JOLMED
LEGIONOWO
UL. KRASIŃSKIEGO 70
TEL. 517 841 874

zamów koszyki prezentowe

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA DOTYCZĄCE FORTU III W POMIECHÓWKU W 2024 ROKU

Grudzień to czas podsumowań. Podsumowując rok 2024 Fundacja Fort III Pomiechówek podzieliła się z nami zestawieniem najważniejszych wydarzeń mijającego roku, jakie miały miejsce na Forcie III w Pomiechówku. Przypominamy, iż Fort jest bardzo ważnym punktem w historii Mazowsza, nadal niestety przez wiele osób zapomnianym. W czasie II wojny światowej w Forcie funkcjonował na nim kolejno niemiecki obóz przesiedleńczy, obóz dla ludności żydowskiej i najcięższe więzienie gestapo na Mazowszu. Fundacja dba o upamiętnienie tego miejsca i dokłada wszelkich starań, aby losy więźniów Fortu zostały utrwalone. Zapraszamy na stronę internetową www.forttrzcipomiechówek.org. Artykuły o wydarzeniach mijającego roku będą publikowane w dwóch częściach. Poniżej zapraszamy do pierwszej części. Część druga – za tydzień.

Raz w roku firma Matterport - dostawca technologii wirtualnych spacerów - ogłasza światowy konkurs na najlepsze i najciekawsze spacery wykonane w danym roku. Spacery zgłaszają twórcy i użytkownicy w kilku kategoriach. Zespół firmy Matterport wybiera po 5 spacerów w każdej kategorii, następnie zaś odbywa się głosowanie publiczne w celu wyłonienia zwycięzców.

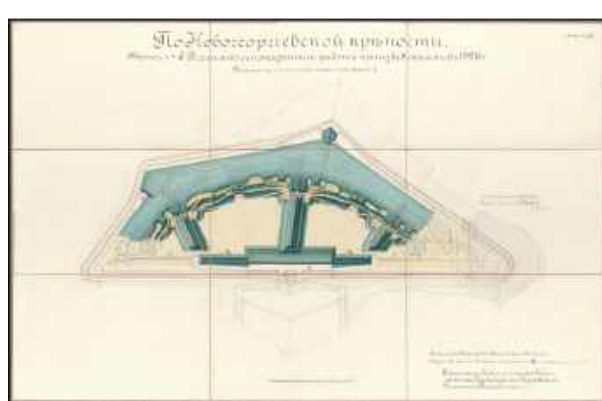
Firma Skanowanie XYZ, twórca spaceru 3D po Forcie III, zgłosiła spacer wirtualny po Forcie w kategorii Best Digital Twin for Education. Spacer nie tylko został finalistą światowego konkursu, ale w konkursie tym zwyciężył!

Spacer można zobaczyć na www.Fundacji

SPACER PIERWSZY NA ŚWIECIE



Widok spaceru wirtualnego na stronie Fundacji z widoczną informacją o przyznanej nagrodzie

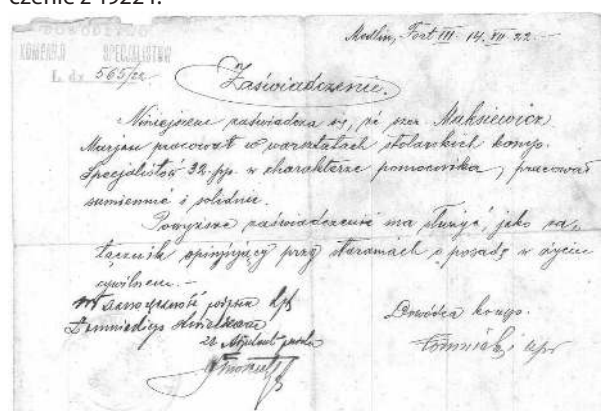


Przekrój Fortu III z 1896 roku

ZDOBYTE DOKUMENTY

Fundacja stale podejmuje działania dla uzyskania jak największej ilości dokumentów dotyczących Fortu. Prawdziwą perełką, którą udało się zdobyć jest przekrój Fortu III, pokazujący prace modernizacyjne wykonane w Forcie w 1896r. Dokument upubliczniony został dzięki poszukiwaniom dokumentów archiwalnych, prowadzonym przez FB Ziemia Zakroczymska i Grupę Eksploracyjno Poszukiwawczą Triglav – GEPST.

Z kolei dzięki informacjom uzyskanym z Muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin, Fundacja nawiązała kontakt z panią Jadwigą Maksiewicz, której teść – pan Marian Maksiewicz pracował na Forcie, w warsztatach stolarskich kompanii specjalistów 32 pp. Dzięki temu kontaktowi na stronę internetową Fortu trafiło poniższe zaświadczenie z 1922 r.



Zaświadczenie z 1922 roku

W tym roku został także rozstrzygnięty inny konkurs dotyczący Fotu - konkurs organizowany przez Instytut Pamięci Narodowej na opracowanie koncepcji artystycznej i merytorycznej pomnika, który stanie na terenie Fortu. Pomnik ma być upamiętnieniem wszystkich więźniów Fortu oraz tragicznych wydarzeń które miały na nim miejsce w czasie II wojny światowej. Zwycięzcą został artysta rzeźbiarz – pan Jacek Kiciński. Jego wyjątkowe dzieło, które stanie się istotnym elementem Fortu.

Oto jak ideę swojego dzieła opisał twórca:

Koncepcja pomnika opiera się na przedstawieniu swobodnego marszu ofiar zagłady w Forcie III w Pomiechówku.

KONKURS NA POMNIK

Ustawione w rytmie postaci niczym drzewa samoistnie wyrosłe na prochach, usytuowane zostały na kamieniach polnych, którymi wybrukowano ścieżki i place jeszcze rękami carskich robotników.

Wertykalne posągi bardzo organiczne w swojej formie, przenikają się w odbiorze z naturalną dziką roślinnością. Nie ma tu obcego ciała, wszystko pochodzi stąd, wyrasta z tej ziemi, przesiąknięte krwią bezbronnych ofiar.

Poszczególne rzeźby niczym posągi upamiętniające każdą z tragicznych ofiar, stojąc na straży pamięci o nich samych. Rzeźbione na wskroś ekspresyjne, nawiązują w swojej idei do ekshumowanych szczątków, wydobytych z tymczasowych płytkich grobów, które zaczynają żyć nowym życiem w jednym celu – aby przypomnieć

i pozostać w pamięci przyszłych pokoleń.

Pierwsza postać z lewej otwierająca korowód śmierci to niewątpliwie jeden z żołnierzy AK lub innej organizacji walczącej z najeźdźcą. Dumnie kroczy do przodu, lecz po układzie głowy widać skrajne cierpienie. Ręce związane z tyłu symbolizują zniewolenie. Postać zakonnika to wspomnienie bestialsko zamordowanego ojca Cyryla, jak również innych duchownych, których podobny los spotkał w Forcie III. Jest tutaj również postać Żyda, symbolizującego tych, których krew została rozlana tu w ogromnej ilości. Na pamiątkę straconego Jana Zaleskiego, żołnierza, który z godnością i honorem został doprowadzony na szubienicę przez kolegów, pojawia się w korowodzie wyrazisty

w swej wymowie tryptyk.

Korowód zamykają trzy symboliczne postaci poddane destrukcji, jako symbol fizycznego i psychicznego cierpienia, odarcia z godności, często upodlenia i złamania człowieka.

Całość sytuacji wydaje się absolutnie beznadziejna. Korowód kroczy w kierunku cmentarza, nieuchronnego miejsca pochówku.

Stan ten przerwany jest jednak poprzez wprowadzenie postaci dziecka. Usytuowane nieco z boku usiłuje osiągnąć ulatującego motyla, symbolu życia ale też ulotności chwili. Scena jest alegorią motyli występujących na ścianach ciemnych korytarzy w Forcie, które przynoszą nadzieję na odnowienie wartości życia samego w sobie.

Zdjęcie Makiety pomnika





Żołnierz AK płk. Zbigniew Zieliński na uroczystościach 80. rocznicy

POEZJA

Każda metoda rozpowszechniania wiedzy o Fortcie jest ważna. W tym przez sztukę. W Fortcie były już wyświetlane filmy, miała miejsce wystawa antotypii, prezentowane były obrazy. Do tego grona dołącza – poezja. Oto jeden z wierszy, który napisała pani Marta Grzegorzewska. Nosi tytuł „Górka”, a jego inspiracją był film „Fort”.

Górka

*Robi się coraz ciszej
Nie szarpia
Nie biją
Nie krzyczą*

*Dzieje się jakby inaczej
Wypowiedziano słowa
Drzwi zostały otwarte
Powietrze owiało twarze*

*Wreszcie nastal spokój
Złamane kości
Nie boją
Ziemia tuli do snu
Ściany wołają
Tu byli*

Marta Grzegorzewska

OBCHODY 80. ROCZNICY LIKWIDACJI WIĘZIENIA GESTAPO W FORCIE III POMIECHÓWEK

30 lipca odbyły się w Fortcie wyjątkowe uroczystości - upamiętniające 80. rocznicę likwidacji więzienia gestapo oraz największej masowej egzekucji.

Obchody miały niezwykle podniosły charakter, ale co najważniejsze i dla rodzin więźniów najdroższe – idea upamiętnienia więźniów Fortu połączyła kolejny raz osoby niezależnie od wieku, pochodzenia, wyznania i przynależności politycznej.

Obecni byli mieszkańcy Pomiechówki i uczestnicy, którzy przyjechali na Fort aż z Francji. Obecny był biskup połowy Wojska Polskiego ks. Wiesław Lechowicz, ale także duchowni obrządku prawosławnego, protestanckiego oraz rabin.

Obecni byli politycy ze wszystkich stron sceny politycznej, przedstawiciele obecnej i poprzedniej władzy. Był także żołnierz Armii Krajowej płk. Zbigniew Zieliński. Wszyscy zgodnie potwierdzali potrzebę pamięci o ofiarach Fortu III.



Msza z udziałem biskupa połowego Wojska Polskiego ks. Wiesław Lechowicz, obchody 80. rocznicy likwidacji więzienia gestapo w Fortcie III - zdjęcia wykonał Łukasz Szablak



Cmentarz na Fortcie w Dniu Zadusznym

ZADUSZKI NA FORCIE

W tym roku, jak corocznie, Fundacja zorganizowała obchody Dnia Zadusznego, umożliwiając wszystkim chętnym zapalenie znicza na forto- wym cmentarzu. Szczególne znaczenie miało to dla rodzin, których przodkowie stracili życie na terenie Fortu. Chętni mogli wziąć udział w zwiedzaniu Fortu z przewodnikiem.

Tego dnia Fort odwiedziło łącznie około 400 osób. To był niezwykle dzień.



Zaduszki oraz artykuł został dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu pt. „Fort III Pomiechówek – miejsce pamięci narodowej”



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Fundacja
Fort III
Pomiechówek

**ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE
O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH**
TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
4.12.2024	Nieporęt ul. Kordeckiego 25-32	04-0775 (NIEPORĘT GŁOGI T6)	8:30-12:00
5.12.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Jana Kazimierza 1, od 361 do 381 numery nieparzyste ul. Wesola 3 ul. Iglasta ul. Jagodowa Kąty Węgierskie ul. Modrzewiowa	04-1724 (STANISŁAWÓW I J. KAZIMIERZA)	8:00-10:30
5.12.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Warsztatowa 2, 4, 4A, 5, 8, 10, 12, 30 ul. Izabelińska 8 ul. Barokowa ul. Harmonii ul. Swingowa	04-0465 (STANISŁAWÓW 1 - WARSZTATY (ALEKSANDRÓW))	10:30-12:45
5.12.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Jana Kazimierza 309, 309A-F, 315A-D, 319, 319A-E, 321, 321A-F, 331, 450, 450A-E, 452, 452A-K, 454 ul. Jarzębiny ul. Leśny Zakątek ul. Paproci ul. Jodłowa	04-0434 (STANISŁAWÓW OŚ DOLINKA)	12:45-15:00
6.12.2024	Nowa Wieś cała miejscowość Cupeł cała miejscowość Kania Nowa cała miejscowość	04-1123 (KANIA POMPOWŃ 2), 04-0937 (NOWA WIEŚ OGR.DZIAŁKOWE), 04-0646 (KANIA POLSKA), 04-1642 (KANIA POMPOWŃ 1), 04-0841 (KANIA PRZEPOMPOWŃ), 04-1113 (NOWA WIEŚ TAPREK), 04-0002 (KANIA POLANKA), 04-0948 (04-0948 Teren Legionowa), 04-0588 (CUPEŁ 2), 04-0641 (NOWA WIEŚ?), 04-0644 (KANIA NOWA 2), 04-0647 (CUPEŁ 1), 04-0873 (KANIA POLANKA 2)	8:30-14:30
6.12.2024	Wieliszew ul. Niepodległości 145b, 145	04-1541 (WIELISZEW POMPOWŃ 1) - (1)	10:00-14:00

POWIAT LEGIONOWSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
4.12.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Mieszka I 2, 4, 6, 8, 10, 10A, 12, 14, 16, 18, 20, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48 ul. Krzywa 6, 8, 18	04-1524 (MODLIN PLAŻA), 04-1666 (STACJA: 04-1666)	8:00-13:00
4.12.2024	Pomocznia ul. Gromadzka ul. Golfowa ul. Orła Błędówko Śniadówko	04-1400 (POMOCNIA 2), 04-0621 (ŚNIADÓWKO 3), 04-1534 (ŚNIADÓWKO LETNISKO), 04-1390 (BŁĘDÓWKO), 04-0656 (ŚNIADÓWKO), 04-0724 (ŚNIADÓWKO OSIEDLE)	9:00-15:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) Starosta Legionowski reprezentujący Skarb Państwa informuje, iż w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) wywieszony zostaje na okres 21 dni tj. od dnia 2 grudnia 2024 r. do 23 grudnia 2024 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

O B W I E S Z C Z E N I E
**Starosty Legionowskiego
z 2 grudnia 2024r.**
**o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 572) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

zawiadamiam,

że na wniosek Wójty Gminy Wieliszew, z siedzibą w Wieliszewie, przy ul. K. K. Baczyńskiego 1, z dnia 23 września 2024 r., uzupełniony w dniu 19 października 2024 r. oraz w dniu 25 listopada 2024 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „budowie drogi gminnej ul. Podgórznej w Wieliszewie wraz z infrastrukturą”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wyłuszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: 832 (832/1, 832/2), 979/4 (979/9, 979/10), 979/5 (979/11, 979/12), 980/1 (980/2, 980/3), 981 (981/1, 981/2), 982 (982/1, 982/2), 983 (983/1, 983/2), 1247/4 (1247/5, 1247/6), 1246/5 (1246/8, 1246/9), 1246/4 (1246/6, 1246/7), 1245/4 (1245/5, 1245/6), 1244/1 (1244/3, 1244/4), 1243/2 (1243/3, 1243/4), 1242 (1242/1, 1242/2), 1241 (1241/1, 1241/2), 1240 (1240/1, 1240/2), 1236 (1236/1, 1236/2), 1231 (1231/1, 1231/2), 1230 (1230/1, 1230/2), 1229 (1229/1, 1229/2), 1223/1 (1223/2, 1223/3), 910/19 (910/21, 910/22), 908/2 (908/3, 908/4), 907/2 (907/3, 907/4), 906/2 (906/3, 906/4), 905/6 (905/7, 905/8), 820 (820/1, 820/2), 819 (819/1, 819/2), 821/1 (821/2, 821/3), 979/8 (979/13, 979/14), 979/7, 984/4, 985/5, 985/4, 985/21, 985/7, 986/11, 986/4, 986/25, 1366/1, 1366/4, 1030/1, 1030/4, 1370, 992/4, 995/5, 996/1, 997/1, 999/10, 1000/26, 1000/17, 1000/4, 1001, 1248/1 (1248/3, 1248/4, 1248/2), 1243/1, 1247/3, 1239/7, 1239/6, 1238/5, 1238/6, 1237/14, 1235/6, 1235/7, 1234/8, 1234/24, 1234/21, 1234/7, 1233/10, 1232/10, 1228/18, 1227/7, 1226/7, 1225/3, 1222/3, 910/20, 909/10, 904/5, 903/10, 903/2 (903/11, 903/12), 834/2 (834/3, 834/4) obręb 16, w miejscowości Wieliszew, gmina Wieliszew.

W związku z powyższym, informuje się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰ oraz wtorek - piątek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wgląd w akta jest nieobowiązkowy.
z up. STAROSTY

 Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

PRACA
dam pracę

Do ochrony obiektów na terenie Nowego Dworu Maz. okolicy w Warszawie, zatrudnię kwalifikowanych pracowników ochrony, oraz niekwalifikowanych posiadających orzeczenia o niepełnosprawności 602 759 847 NDM 53546

Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego w pełnym wymiarze godzin. tel. 601 10 20 30 LEG 53535

ZATRUDNIMY PIEKARZY, pomoc piekarza. Piekarnia Legionowo, ul. Żegrzyńska 36. te. 22 784 09 30, 22 772 82 56. LEG 53536

AUTO-MOTO
sprzedam

Suzuki Grand Vitar 2007 r. 1,9 D I właściciel, kupiony w salonie w Polsce, bezwypadkowy 602 620 169 PUL 53541

SPORT i URODA
TURYSTYKA
USŁUGI
remont i budowa

Docieplenia i drobne remonty. Solidnie. Tadeusz - 508-074-201 508-074-201 NDM 53533

Elektryk złota rączka 515010373 LEG 53537

Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915 LEG 53514

Malowanie, docieplenia budynków, wymiana dachów 507 567 910 PUL 53534

Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757 LEG 53547

 nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl


ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829 LEG 53387

ogrodnicze


Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyną wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rebażem, zębrowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470 LEG 53176

inne


Wynajem i usługi podnośnikiem kosowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl LEG 53551

BIZNES

**WÓJCIK
DEVELOPMENT**

533 063 000/502 469 160

NIERUCHOMOŚCI
sprzedam mieszkanie

Pułtusk kawalerka 29,5m2 przy ul. 13 Pułku Piechoty, III piętro, do remontu 609 686 046 PUL 53540

sprzedam dom


NOWA CENA. Sprzedam dom w centrum Pułtusk, 110 m2 tzw. kłoczek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 590 tys zł. 501 501 324 http://pultuszcak.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/ PUL 53549

Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łąjski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160 biuro@wojckidevelopment.pl LEG 53425

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.


**KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONIE**

 Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu

Rezerwacje:

info@palacjablonna.pan.pl

tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572

Pałac w Jabłonie

ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

BIŻUTERIA MOJEGO MIASTA albo NASZE KLEJNOTY, cz. 7

Są miasta piękne jak bombonierki, są miasta brzydkie, są zaniedbane. Ale w każdym można dostrzec coś, co zachwyca, zastanawia, zatrzymuje nas w wędrówce. To COŚ to miejska biżuteria, COŚ związane z przeszłością – dawną i tą bliższą naszym czasom. I niestety, jak w naszym mieście, nadgryzione zębem czasu. To COŚ to elementy całości, detale, a bywa, że i całe przestrzenie, np. obiekty czy uliczki

Przyglądam się biżuterii mojego miasta, zachwycom się, wyszukuję ją, krótko opisuję, nie wchodząc zbyt w historię sztuki.

Tymczasem? Tymczasem COŚ zgoła nietypowego w subiektywnym cyklu BIŻUTERIA MOJEGO MIASTA.

Dziś ulica Żwirki i Wigury, która nie jest ani piękna, ani brzydka, chociaż zaniedbana (jezdni i schody prowadzące do 3 Maja oraz Traugutta). Nie piękna, nie brzydka, lecz inna od pułtuskich ulic. Jest krótka, ale to od niej prowadzi w dół

do tzw. TRZECIAKA jeszcze krótsza uliczka, GLINKI. To przy Glinki i przy Żwirki i Wigury stoją niezamieszkałe drewniane domy.

Jaki one tworzą klimat! Domy te dają wyobrażenie, jak dawno temu wyglądała uliczka Żwirki i Wigury. Nadają też ulicy osobliwego charakteru, jakby miniskansenu wśród współczesnych, zadbanych domów.

Mnie kojarzy się z osobliwą atmosferą ulicy Baltazara – poprzez jej nietypowe położenie, ale jeszcze bardziej z cudnością, Lanckoroną,

w której wiele drewnianych domów z przeszłości, ale zamieszkałych i zagospodarowanych muzealnie. Jasne, że nie ma co porównywać obu przestrzeni, ale warto zwrócić uwagę na nietypowy charakter uliczki, z której prowadzą aż trzy ciągi schodów, dwa do ul. 3 Maja i do Traugutta.

To ulica jakby wyjęta ze współczesności, ozdobiona dużym gołębnikiem pełnym ptactwa. Z rozmów z pułtuszczanami wiem, że wzbudza w nich, jak we mnie, sporo wrażeń i emocji. Doceniają jej klimat: uliczki na górze miasta, z trzema ciągami schodów, jak już wspomniałam, z gołębnikiem, a przede wszystkim z kilkoma drewnianymi domami. To uliczka cicha, cichutka, jakby nie miejska.

Jeszcze coś. Jeden z drewnianych domków w dawnym stylu, odmalowany na białą, daje wyobrażenie, jak piękna byłaby to uliczna przestrzeń, gdyby OŻYŁY pozostałe DREWNIANKI, które mogłyby posłużyć i za muzeum, i za sklepiki z pamiątkami z Pułtuszki, i za księgarnię z pułtuskimi publikacjami... Jasne, że to wizja nie do spełnienia, ale pomarzyć można...

Grażyna Maria Dzierżanowska, tekst i foto; cdn.



PUŁTUSK WIDZĘ

RZADKO NA MOICH WARGACH

O patriotyzmie się nie mówi, patriotyzm się czuje, ma się go w sercu i w głowie. Ale... Ale patriotyzm można wyśpiewać, wyśpiewać słowami, które rwą serce. Doznali tego uczucia obserwujący konkurs pieśni patriotycznej PIEŚŃ UJDZIE CAŁO...

Wanda Koniecka – Pieńkos, pięknie o nim napisała w broszurce CARPE DIEM, wydanej z okazji 580-lecia LO im. PIOTRA SKARGI: „Nie lubię mówić o patriotyzmie. To sprawa niemal intymna. Z lekcji polskiego profesor Bogumiły Luśtyk dobrze zapadły mi w pamięć mądre słowa Jana Kasprowicza (z serca polecam powrót do lektury wiersza „Rzadko na moich wargach...”). Przez prawie 40 lat w uczniowskich wypracowaniach i wypowiedziach tępiłam nieznośny, fałszywie brzmiący patos. A tu proszę, jak na ironię, konkurs pieśni patriotycznej stał się moim „znakiem firmowym”. Dlaczego? Może dlatego, że w głębi mego serca drga jakaś narodowo nastrojona struna?”

Drganie owej narodowej struny wykrystalizowało pomysł konkursu. A ten zrodził

się podczas spotkania nowo powstałego oddziału Związku Piłsudczyków RP, w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. W. Koniecka – Pieńkos: „Od razu wiedziałam, że moje marzenie i plan to zorganizowanie konkursu pieśni patriotycznej dla młodzieży ponadgimnazjalnej powiatu pułtuskiego”.

No i zaczęło się. Pierwsza edycja. „Ten pierwszy konkurs głęboko przeżyłam i zapamiętałam” – wspominała pomysłodawczyni. To wówczas ów śpiewający wieczór odbywał się w przyzasmkowy MANEŻU. Otwierał go koncert Młodzieżowej Orkiestry Straży Pożarnej; to wówczas też pułtuszczanie usłyszeli – po raz pierwszy – utwór 13pp odnaleziony przez Edwarda Malinowskiego – SUITĘ KRESOWĄ. I to wówczas jury

nakreślone? Zawsze było wzruszające i piękne...”

I zawsze poziom spotkania był na medal. Też jury, w którym zasiadali panowie i panie: muzyk Ryszard Poznański, muzyk Fryderyk Pawelec, nauczyciel muzyki Artur Miler, absolwentka AM im. F. Chopina w Warszawie Izabela Jaszczułt - Kraszewska, śpiewak operowy Józef Frakstein oraz Anna Ropelewska – Gerek, Aldona Łaszczych, Michał Kisiel.

Dziś pomysłodawczyni konkursu i jego organizatorka przebywa na emeryturze, ale wciąż jest z projektem PIEŚŃ UJDZIE CAŁO... Podczas XIV edycji zasiadała w jury. XIV koncert-konkurs – wielka gala. Znowu pieśni z serca płynące.

- Pieśń i piosenka patriotyczna podtrzymywały ducha narodu, kiedy na 123 lata utraciliśmy niepodległość – to słowa dyr. Anny Majewskiej, które popłynęły ze sceny do licznie przybyłej widowni. Powiedziała, że zawsze było tak, że pieśni kreśliły ścieżki narodu i historii i podążyły za



wydarzeniami. Pieśni patriotyczne... Troszkę przykurzone wpływem czasu, ale wciąż popularne, prawdziwe diamenty. A tychże diamentów wysłuchało jury: Wanda Koniecka – Pieńkos, Aldona Łaszczych-SYBIRACZKA, dyr. DP Michał Kisiel, śpiewaczka Ewa Frakstein, Szymon Fabisiak, lider zespołu Carol Markowski; 27 utworów. Na scenie pokazała się ponad setka uczestników. Konkurs przebiegał w trzech kategoriach: pieśń patriotyczna dla szkół podstawowych, dla szkół średnich i pieśń KRESOWA dla szkół podstawowych i średnich.

Nagrody ufundowało grono dobroczyńców, państwo: Jan Zalewski, starosta, Beata Józwiak, burmistrz, Andrzej Grabowski, biznesmen, Aldona Łaszczych, SYBIRACZKA, Witold Chrzanowski, szef PUP i Agata Łojek, Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość im. W. Witosa oraz anonimowi darczyńcy.

Co ciekawe... Dowódca Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13pp, Leszek Topólski, przedstawił mundury

rekonstruktorów, a to mundur WIELKOPOLSKI, ARMII HALLERA, LEGIONOWY, OCHOTNICZEJ LEGII KOBIET oraz PIERWSZY POLSKI MUNDUR.

A najlepsi z najlepszych? Proszę bardzo: Maciej Pietrzykowski z PSP3, który zaśpiewał SAMOSIERRE (op. Marta Dobrzyńska), Maja Olkowska z LO Skargi – „O, mój rozmarynie” (op. Anna Krawczyńska), Natalia Jączkowska ZSZ im. Jana Ruszkowskiego – „Już mi raz zabrali Wilno” (op. Danuta Filipiak).

Za rok zapewne wejdziemy w XV edycję konkursu PIEŚŃ UJDZIE CAŁO..., tymczasem gratulujemy wykonawcom i dziękujemy jurorom i dyr. Annie Majewskiej za przygotowanie koncertu pieśni patriotycznej. Za dzieło, które zapisze się i w pamięci pułtuszczan, i w ich sercach.

Autorka tekstu serdecznie dziękuje p. Janowi Kisielowi – PULTUSK NEWS - za udostępnienie zdjęć swojego autorstwa.

GRAZA





ROZRYWKOWE TO I OWO nr 379

Redaguje:
Władysław Firlik

1. RODZINNE ŚWIĘTA

BOHATER „POLSKICH DRÓG”
TYŁ KACZKI DREW NA OPAŁ
GAJ
25
1
RUMIENIEC NA TWARZY
WYPOCZYNEK
18
6
GRA POD WÓJNA W TENISIE
NIEZISZCZALNE MĄDRZENIE
SPIEWAJĄCY PTAK
7
MIAŁ „ZŁOTY” DOTYK
10
CZĘŚĆ AKTU STARY KOZIOŁ
WŁOSKA WYSPA WŚRÓD LEKARZY
STOZEK ZWIROWY UTWORZONY PRZEZ WODY LODOWCOWE
MIASTO Z KRZYWĄ WIEŻĄ
12
13
NACZYNIENIE NA WINO
14
KARCIANY KOLOR
KOBIETA STROJĄCA FOCHY
JAN ... SZTAUDYNGER
NAPÓJ Z BABELKAMI
28
GUZ
SKINIENIE
22
ZWIERZĘ PEŁZĄCE
17
26
9
WÓJT NA JEJ CZELE
3
27
PRAGNIENIE TYP NADWOZIA
SKRAJNY LEWICOWIEC
SPEC OD ŁĄCZENIA BŁACH
MATKA BOGÓW
BOSAK
NP. FILAR
MŁY-NARSKA
GRECKI BÓG SŁOŃCA
21
ZASŁONA W OKNIE
WIERZCHOŁEK MASZTU
BIEG SPRAWY
23
AZJATYCKIE ZBOŻE
8
15
ODRAZA TRUNEK RYZOWY
2
16
4
PAPUGA Z POLINEZJI
BARWY DOMINUJĄCE W OBRAZIE
20
5
CZĘŚĆ TEB
POBORY AKTORA
19

- 1 15
- 2 16
- 3 17
- 4 18
- 5 19
- 6 20
- 7 21
- 8 22
- 9 23
- 10 24
- 11 25
- 12 26
- 13 27
- 14 28

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą wypowiedź pani domu.

2. KRZYŻÓWKA MAGICZNA

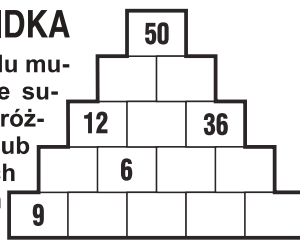
1
2
3
4
5
6
7
8

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

- 1) mały ptak o żółtym upierzeniu, 2) garsoniera, 3) zwycięzca spod Wagram, 4) obrazek w książce dla dzieci, 5) środek uspokajający, 6) jej warkocz przeniesiony między gwiazdy, 7) miasto w Etiopii, 8) państwo albo letni kapelusz.

3. PIRAMIDKA

W górnym polu musi być zawsze suma liczb (lub różnica, iloczyn lub iloraz) z dwóch pól leżących tuż pod nią.

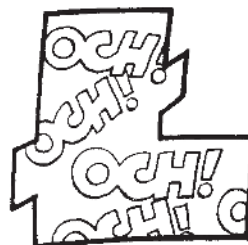


4. SZYFROKRZYŻÓWKA

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50

Wiedząc, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, należy ułożyć prawidłową krzyżówkę. Litery z pól zaznaczonych utworzą 2 wyrazy związane ze sobą tematycznie - rozwiązanie.

5. REBUSIK



Jaki to kraj?



6. HOMONIM

Rozprawiał o _____ / _____ Sanie. _____ / _____ to było gadanie.

8. WIRÓWKA OBRAZKOWA

PRAWOSKRĘTNIE: 1) szczyt, czubek, 2) frontowa ściana zabudowy ulicy lub placu, 3) „ulubiony” krzew amatorów małej czarnej, 4) przestarzałe: kronikarz, historyk, 5) polski taniec ludowy, 6) uderzenie kogoś, pobicie, 7) RYSUNEK, 8) obraz z cerkwi, 9) długa, wąska łódź wykonana z pnia drzewa, 10) piłki lub rowu, 11) potocznie: lekkie uderzenie siekierą, 12) imię Młynarskiej.
LEWOSKRĘTNIE: 1) kopanie tylnymi nogami, charakterystyczne dla koni, 2) ta szara - w wojskowej piosence, 3) gnom, skrzat, 4) hoża panica, 5) tubylec, autochton, 6) tekst utworu pisany ręcznie, 7) gwóźdź do przybijania podkowy, hufnal, 8) wynik mnożenia, 9) pętelka robiona szydełkiem na brzegu serwetki, chusteczki, 10) z głowy mi nie spadnie, 11) w ręku górala, 12) w języku rosyjskim: wymowa nieakcentowanego o jako a.

9. BRAKUJĄCA LICZBA

W puste pole należy wpisać taką liczbę, aby nie zakłócała ustalonego porządku. Jaka liczba brakuje?

4	4	5	5	41
8	8	4	4	80
6	6	3	3	



10. POŻAR



Przypatr się uważnie węzom strażackim i odpowiedz na pytanie: Gdy kran zostanie odkręcony, to którym węzłem polecą woda?

11. KRZYŻÓWKA

W poziome rzędy diagramu należy wpisać wyrazy oznaczone wyłącznie jedną definicją: RODZAJ MSZY. PIONOWO: 2) kawalerzysta, 3) wróż z gwiazd, 4) imię autora „Dywizjonu 303”, 5) Katarzyna II.

12. KALAMBUR

Jeśli brudzę kolor koci, mam zadania, moi złoci.

13. HOMONIM

Przed świętami oczywista zezwoliła Pani Zima _____ rzeźbiarz-Mróż korzystał (co niniejszym stwierdzam w rymach).

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 379

Kochamy gołębie

1 grudnia, w MANEŻU, odbyła się XXXII wystawa gołębi pocztowych PZHGP okręgu Ciechanów zorganizowana przez Oddział Pułtusk. O tym, że kochamy gołębie, świadczyły tłumy pasjonatów tych ptaków i zwykłych oglądaczy



Wystawie towarzyszyła licytacja gołębi, z której uzyskano 19 400 zł. Sumę przekazał dyrektor SOSW im. Anny Karłowicz w Pułtusku, za co hodowcom dziękowała burmistrz Beata Józwiak. Ptaki licytowane z różnych powodów. Adam Rosiak z Nasielska, właściciel 150 gołębi, wylicytował gołębia za 5 200 zł. Podkreślał, że ptak jest warty swojej ceny; będzie gołębiem rozplodowym. 600 zł na aukcji, za zgodą taty Marcina, wyłożył nieletni Natan Zieliński z Drobina. Mariusz Ogródowczyk, mieszkaniec powiatu pułtuskiego, wysoko wylicytował gołębia również w celu rozplodowym; powiedział TYGODNIKOWI, „że fajnie lata i mało jest gołębi o takich predyspozycjach”. Padały różne sumy, zagłuszane przez ogólny harmider.

Oprócz licytacji gołębi były licytowane pamiątki

piłkarskie Kuby Błaszczkowskiego. Cena wywoławcza jego koszulki wynosiła 200 zł, została wylicytowana za 2 600 zł i znalazła się w rękach Kamila Szczeniaka. Pan Kamil brał udział w aukcji, kierując się sentymentem do wybitnego piłkarza.

– Chciałem mieć koszulkę i tyle! Za takie rzeczy się płaci. Zapłaciłem za sentyment, nie za koszulkę i będę chudnął, aż ją założę – mówi zwycięzca licytacji. – Jak pan widzi, trwa licytacja, następnie będzie wręczenie nagród i wyróżnień. Takie wystawy odbywamy corocznie, corocznie też są licytacje. Dzisiejsza jest XXXII. W ubiegłym roku przyniosła około 30 tys. zł. Pyta pan o unikat, o wyjątkowe gołębie – każdy jest wyjątkowy – śmieje się Andrzej Wydra, który ma w swoim gołębniku 200 egzemplarzy. W licytacji



bierze się pod uwagę osiągnięcia gołębia, wyniki, chociaż i wygląd, ale podkreślił, sam wygląd nie wystarczy.

Licytacja trwa w dobre, ja rozmawiam z oferującym suplementy dla skrzydlatych bohaterów spotkania w Maneżu. – One są bardzo ważne dla gołębi, wspomagają ich wątroby, nerki, pierzenie, działają przeciwgrzybowo, zakwaszają wodę. Hodowca musi dbać o swoje stado, by ono osiągało wyniki. Trzeba używać suplementów, żeby nie używać antybiotyków – mówi sprzedawca Radosław Mosakowski, handlujący na targowisku przy Wyszkowskiej 33 w każdą niedzielę.

– Dzisiejsza wystawa? To wystawa najlepszych gołębi, które pojadą na reprezentację Polski do Katowic 7 stycznia. A licytacja? Ta przeprowadzona była dla SOSW im. Anny Karłowicz w Pułtusku, dotyczyła też koszulki i piłki Kuby Błaszczkowskiego. Za chwilę przekazemy pani dyrektor wylicytowaną kwotę, 19 400 zł. Piękna charytatywna akcja od



w gołębiach rocznych kategorii G – mówi pan Bogdan.

Piotr Ławicki, Oddział MŁAWA: – Mam około 300 gołębi, do lotu to sto jest, gołąbki to moja życiowa pasja. Jeśli chodzi o miejsca, to mam piątą na czterdzieści parę tysięcy hodowców w intermistrzostwie i czwarty jestem w kategorii B w Polsce.

Hodowca z Pułtusk, Tadeusz Kiljańczyk, jest zadowolony z wystawy i z aukcji. Chwali sprawne prowadzenie imprezy i zaciekawia mnie informacją o pielęgniarzu dla gołębi, którego zadaniem jest wywożenie

ptactwa na loty, a od tego zależą wyniki, no i karmi je... Mają takiego pielęgniarza niektórzy z hodowców.

Burmistrz Beata Józwiak zadowolona z wystawy i aukcji. – Jestem pod wrażeniem spotkania. W Maneżu po raz pierwszy jest coś innego, hodowcy z całego kraju, gołębie i gołąb drugi w Polsce. Widzę, że pasjonatów jest wielu, a mnie zaprosił pan Andrzej Wydra, hodowca i radny miejski. A dzieje się tu...

Kazimierz Dzierżanowski,
relacja i zdjęcia



Informacje powinny być aktualne!

Apel do nowej pani burmistrz

Redakcja Tygodnika Pułtuskiego, śledząc i relacjonując działania pułtuskich urzędów, na bieżąco korzysta z informacji publikowanych na internetowych stronach Biuletynów Informacji Publicznej. Obraz tego, co tam znajdujemy często jest daleki od oczekiwań i potrzeb. Problem w tym, że tu nie chodzi o wygodę poszukujących informacji, zarówno mieszkańców jak i przedstawicieli lokalnych mediów. Chodzi o to, że publikowanie aktualnych danych i informacji w BIP stanowi ustawowy obowiązek osób kierujących

pułtuskimi jednostkami samorządowymi. Obowiązującą prawo nie pozostawia w tej kwestii żadnych wątpliwości – wszystko powinno być publikowane tak, jak to przewiduje ustawa. Bo warto wiedzieć, że od 2001 r mamy ustawę o dostępie do informacji publicznej nowelizowaną ostatnio w 2022 r., która przewiduje w art. 3:

1. Prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do:

- uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to

szczególnie istotne dla interesu publicznego;

- wglądu do dokumentów urzędowych;

- dostępu do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów.

2. Prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienie do niezwłocznego uzyskania informacji publicznej zawierającej aktualną wiedzę o sprawach publicznych.

Interpretacja przepisów tej ustawy pokazuje jasno, że wymagane prawem publikacje w BIP powinny być zamieszczane niezwłocznie.



Przygotowując artykuł o ostatniej sesji Rady Miejskiej, przeglądaliśmy Biuletyn Informacji Publicznej naszego ratusza, w poszukiwaniu aktualnych informacji z sesji i posiedzeń stałych komisji Rady. W zakładce zawierającej informacje dotyczące sesji Rady w obecnej kadencji, w części przeznaczonej na zawiadomienia i projekty uchwał, wszystko publikowane jest

na bieżąco. Problem niestety zaczyna się, jeśli chcemy sprawdzić co się wydarzyło na sesjach, które już się odbyły. Jest do tego oczywiście odrębna podstrona w BIP: Protokoły z obrad sesji wraz z imiennym wykazem głosowań. Co tam znaleźliśmy? Załączony obrazek został zapisany 24 listopada 2024 r.

„Najświeższa” informacja to protokół z Sesji Rady, która miała miejsce... 3 lipca 2024 r., a sam protokół opublikowano dopiero 10 października(!). Pozostałe dwie pozycje są jeszcze starsze – a te trzy wpisy to wszystko na temat obrad naszej rady, począwszy od kwietniowych wyborów samorządowych. Przemykają przez myśl hasła „publikacja aktualnych informacji”,

„niezwłocznie”, „obowiązek informacji publicznej”, „prawo do informacji” i podobne frazy – które w zderzeniu z rzeczywistością to raczej frazesy...

Szanowna pani burmistrz – przejęła pani stery miasta przed kilkoma tygodniami i mamy pełną świadomość, że nie wszystkim mogła się pani w tym czasie zająć. Polecamy jednak pamięci tę kwestię – bo sama pani zapewne przyzna, że tymczasem mamy w Pułtusk Biuletyn Nieaktualnych i Brakujących Informacji Publicznych. Skarżą się też na to nasi czytelnicy. Prosimy zatem o informację, kiedy ten obraz zostanie doprowadzony do stanu wymaganego przepisami.

ZCZ

GMINA ZATORY

Imponujący remont świetlicy

Jak informuje Urząd Gminy w Zatorach, w drugiej połowie listopada zakończono modernizację budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Dębina, co zostało oficjalnie potwierdzone podczas odbioru końcowego inwestycji. Realizacja projektu obejmowała szereg prac mających na celu poprawę ergonomii i estetyki budynku.



W ramach zadania wykonano budynku, opaskę z kostki betonowej wokół budynku oraz roboty elektryczne. Dodatkowo na zewnątrz budynku zamontowano oświetlenie typu

LED, co poprawiło zarówno wygląd, jak i funkcjonalność budynku. Całkowita wartość zadania to 286.590,00 zł, z czego 200.000,00 zł pochodzi ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2024”.

Żywimy nadzieję, że realizacja zadania wpłynie na poprawę jakości i poziomu życia mieszkańców wsi Dębina. Warto podkreślić, że świetlica jest miejscem spotkań i wydarzeń oraz imprez organizowanych w sołectwie.

źródło: gmina Zatory



45-latek, mając 2,5 promila alkoholu w organizmie, spowodował kolizję drogową i odjechał z miejsca zdarzenia. Dzięki szybkiej reakcji policjantów sprawca został zatrzymany i odpowie teraz przed sądem

W poniedziałek, po godz. 21:30, oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie, że na jednej z ulic Pułtusk doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów, a sprawca odjechał w kierunku Grabówca.

Przybyli na miejsce kolizji patrol Policji, zastał uczestnika zdarzenia, który oświadczył, że po dojechaniu do skrzyżowania zatrzymał się, aby ustąpić pierwszeństwa przejazdu innemu pojazdowi. W pewnym momencie poczuł uderzenie w tył swojego pojazdu. Sprawca po przejechaniu kilku metrów

Spowodował kolizję i uciekł



zatrzymał się, po czym odjechał. Na szczęście mężczyzna spisał numer rejestracyjny pojazdu sprawcy, który w niego uderzył. 27-latek, mieszkaniec Pułtusk, zapamiętał kolor auta, jednak nie wiedział, jaka to marka pojazdu. Na szczęście kierującemu 27-letniemu mieszkańcowi Pułtusk nic się nie stało.

Policjanci natychmiast udali się w kierunku miejscowości Zatory, gdzie odjechał sprawca. Po kilku minutach w miejscowości Nowe Borsuki zauważyli jadącego opla z uszkodzonym przodem. Po zatrzymaniu pojazdu do kontroli okazało się, że za jego kierownicą siedział 45-letni mieszkaniec powiatu makowskiego. Policjanci zba-

dali stan trzeźwości kierującego, a jego wynik wyniósł 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna przyznał się, że spowodował kolizję, po czym odjechał. O tym, że jest sprawcą kolizji, świadczą również uszkodzenia na jego pojeździe.

45-latkowi funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy, a pojazd, którym jechał, został zabezpieczony na policyjny parking. Teraz mężczyzna odpowie przed sądem za popełnione czyny.

Policja apeluje, o odpowiednią reakcję na niebezpieczne zachowania innych uczestników ruchu drogowego. Pamiętajmy, że każda osoba, nawet anonimowo może powiadomić najbliższą jednostkę Policji, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, informując o każdym niepokojącym zdarzeniu.

Autor: **mł. asp. Magdalena Bielińska KPP w Pułtusk**

RECYDYWA się nie opłaca

Jeżeli w ciągu dwóch lat od popełnienia wykroczenia przekroczenia prędkości kierowca dopuści się ponownie tego wykroczenia – wysokość mandatu podwaja się. W środę (27.11) przekonała się o tym kierująca fiatem, która na ulicy Tartacznej w Pułtusk przekroczyła dopuszczalną prędkość jadąc o 35 km/h za szybko, niż obowiązujące tam ograniczenie prędkości do 50 km/godz. Otrzymała mandat karny w wysokości 1600 złotych i 9 punktów karnych

Recydywa ma zastosowanie w przypadku najbardziej poważnych wykroczeń, skutkujących poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego. Sytuacja ta dotyczy złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia. Jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy niż dotychczas. Recydywa dotyczy na przykład przekroczenia prędkości o:

31-40 km/h – pierwszy raz: 800 złotych; recydywa: 1600 złotych;

41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 złotych; recydywa: 2000 złotych;

51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 złotych; recydywa: 3000 złotych;

61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 złotych; recydywa: 4000 złotych;

71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 złotych; recydywa: 5000 złotych;

Oprócz przekroczenia prędkości taryfikator zakłada, że podwójne karanie będzie dotyczyć innych obszarów ruchu, np.: nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych; złamanie zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 złotych / recydywa: 2000 złotych; wyprzedzanie na przejściu lub przed nim – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych; niezachowanie ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym z następstwem w postaci uszkodzenia pieszoego, rowerzysty itp. – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych; omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych / recydywa: 3000 złotych; wjeżdżanie na torowisko przy zaporach, które są opuszczane, opuszczone lub nie skończyło się ich podnoszenie – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych; wjazd na przejazd kolejowy przy czerwonym świetle sygnalizatora lub jeżeli po drugiej stronie nie ma miejsca do kontynuowania jazdy – pierwszy raz: 2000 złotych / recydywa: 4000 złotych; prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie po spożyciu alkoholu lub innego, podobnie działającego środka – pierwszy raz: 2500 złotych / recydywa: 5000 złotych.

mł. asp. Magdalena Bielińska / KPP w Pułtusk



Pułtusczy sportowcy i miłośnicy sportu dostali do ręki świetnie edytorsko wydaną książkę ze znanymi albumu pióra szeroko znanego Sławomira Krysiaka, nauczyciela wychowania fizycznego, trenera LA, radnego miejskiego. Jej tytuł to „POLSCY MEDALIŚCI LETNICH I ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH w latach 1924-2024”, a podtytuł: „Praktyczna ściągawka – skondensowanie maksymalnej wiedzy w jednym miejscu o polskich medalistach oraz o Igrzyskach”

KSIĄŻKA JEST TROCHĘ SPECYFICZNA

Sławomir dedykował swoje dzieło lekkoatletce wszech czasów Irenie Szewińskiej, tej, która jest, dzięki jego inwencji, patronką PSP 4. Otwiera je WSTĘP napisany przez AUTORA. Dedykacja? Jest i można się domyśleć, z jakim nazwiskiem ją łączyć: *Niniejszą książkę dedykujemy pamięci pani Ireny Szewińskiej Patronki Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Pułtusku oraz Wielkiej Przyjaciółce naszego klubu*

Ze WSTĘPU dowiemy się, że „Rok 2024 ustanowiony został przez Sejm

Rzeczypospolitej rokiem olimpijczyków, dla uczczenia setnej rocznicy udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich. Młodzieżowy Klub Sportowy w Pułtusku, wydając niniejszą publikację, chce w ten sposób uczcić pamięć i osiągnięcia wszystkich olimpijczyków, a szczególnie tych, którzy zdobyli dla Polski medale. Oddajemy w ręce czytelników unikatową publikację dotyczącą polskich medalistów letnich i zimowych Igrzysk Olimpijskich. W jednej książce skondensowano bowiem ogrom faktów (...). Pokazujemy 474 sportowców, którzy zdobyli dla Polski 331 medali olimpijskich (80 złotych, 100 srebrnych i 151 brązowych, pokazujemy ich dorobek oraz zdjęcia”.

29 listopada Sławomir promował swoją książkę w KLUBIE CZWÓRKI. To była promocja a zarazem ciekawe spotkanie wśród przyjaciół, znajomych i rodziny. Oto, co powiedział:

– Nowa książka mojego autorstwa, w moim skromnym odczuciu, jest małą kopalnią wiedzy dotyczącą wielkich, wspaniałych wydarzeń, bo IGRZYSKA OLIMPIJSKIE, a zwłaszcza medalisci tych IGRZYSK, to nasza wielka chluba. My jako Polacy lubimy się szczycić różnymi osiągnięciami, a te osiągnięcia są światowymi. Witam serdecznie prasę – informacje o tym spotkaniu rozeszły się po całej Polsce, informacja poszła w świat. Bardzo dobrze, liczymy na to, że zaspokoimy

nasz rynek, że książka trafi do szerokiego grona, bo treści zawarte w niej są bardzo obszerne, fajne.

– Zanim autor przedstawi swoją książkę, mamy dla państwa małą niespodziankę, związaną z tym, jak ta książka powstawała. Zrobiliśmy taką małą prezentację przy wielkim udziale rodziny Sławka – powiedziała Jolanta Stasiak, członkini KLUBU MKS PUŁTUSK. I tak w zabawny sposób i w krótkiej formie uczestnicy spotkania zapoznali się z procesem twórczym autora nad publikacją.

A publikacja jest trochę specyficzna, jak zaznaczył autor, nie da się jej czytać jak klasyczną powieść, „tylko jeden rozdział z IGRZYSK ZIMOWYCH i jeden z IGRZYSK LETNICH (VIII Letnie Igrzyska Olimpijskie w skrócie i XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w skrócie – red.) nadaje się do takiej go czytania, to są te rozdziały dotyczące IGRZYSK W SKROCIE (uczestnicy, gwiazdy, ciekawostki...), a wszystko inne trzeba czytać między wierszami. Dlatego będziemy za chwilę mówić o ułatwieniu tego czytania”.

Wiele lat minęło, nim książka ujrzała światło dzienne, bowiem praca nad nią trwała 13 lat. A co stało się pretekstem do jej napisania? Mówi S. Krysiak: – Tak się złożyło, że w 2012 roku były IGRZYSKA OLIMPIJSKIE i wtedy Telewizja Polska przeprowadzała



taki konkurs NA OLIMPIJSKIM SZLAKU, dla dzieciaków, młodzieży i dorosłych. I tak się złożyło, że myśmy na przełomie 2011 i 2012 r. opracowali kilkaset pytań i odpowiedzi, żeby dzieciaki miały łatwiej się przygotowywać, przeprowadziliśmy szkolne eliminacje i zaproponowaliśmy władzom wojewódzkim, żeby u nas przeprowadzony został finał wojewódzki. Przyjechali uczestnicy z całego Mazowsza i wtedy nasze dziewczęta z gimnazjum wygrały. Ja startowałem w kategorii open – zająłem 5. miejsce, a nasza uczennica – Natalia – znalazła się w finale centralnym; zdobyła trzecie miejsce.

Materiałów pokonkursowych było tak dużo, że

Sławomir postanowił je odpowiednio zużytkować. Wpadł wówczas na pomysł wkładki, która dołączona jest do książki – była pierwotnie obszerniejsza. I to był zaczyn, który pomógł UROŚNAĆ książce, publikacji okupionej ciężką i żmudną pracą.

Publikacja autorstwa Sławomira Krysiaka – pasjonującego się sportem od wielu lat, zasłużonego na polu szerzenia kultury fizycznej dzieci i młodzieży oraz wychowania młodych medalowych lekkoatletów – zapewne zostanie przyjęta przez czytelników, sportowców, medalistów z olbrzymim zainteresowaniem.

Kazimierz Dzierżanowski,
tekst i foto

